7935

III

Bibl. Jag.

1

Leipzig, den 5. August 1905.
Gustav Adolfstr. 3.

Sehr geehrter Herr Doktor!

Verzeihen Sie freundlichst, daß ich Ihre gefl. Zuschrift vom 26. v. M. erst jetzt beantworte. Der Arbeitsanhang der letzten Semesterwochen ließ mir die Zeit nicht übrig, die nötig war, um Ihren Wunsch zu erfüllen.

Von dem Aufsatze „Zur griech. Wirtschaftsgeschichte" sind nämlich s. Z. keine Separatabzüge angefertigt worden, da ich denselben in stark erweiterter Form als eigene Publikation herausgeben wollte. Leider mußte ich, als der Druck bis zum fünften Bogen vorgeschritten war, abbrechen, da ich mit akademischen Ämtern belastet wurde, die meine ganze Zeit in Anspruch nahmen, und so liegt die Arbeit als Torso seit vier Jahren beim Drucker. Ich habe

von ihm ein Exemplar der Aushängebogen zu erbitten, habe aber bis jetzt nichts erhalten. Sobald die Sendung eingeht, sollen Sie dieselbe zugesandt bekommen; doch muss ich bitten von den nicht in der Festschrift enthaltenen Teilen öffentlich keinen Gebrauch machen zu wollen.

Ueber die Zusendung Ihrer Arbeit über die Ostergrenze habe ich mich lebhaft gefreut und auch sofort einen Teil gelesen, der mein grösstes Interesse sowohl für den Autor der Schrift für den weiteren Inhalt seiner Bücher erweckt hat. Das Bild der ägyptischen Chronologie, das Sie mit gleicher Aufmerksamkeit für die Überreste wie für die praktische Seite des Gegenstandes entwerfen, scheint mir darauf hinzudeuten, dass die Gelehrsamkeit auch in der Ptolemäer- und Römerzeit doch weit weniger vorgeschritten war, als man gewöhnlich annimmt. Ich hoffe das Buch in der Zeitschrift für die ges. Staatswissenschaft besprechen

zu können, bitte Sie aber, vorn heute meinen herzlichen Dank für Ihre freundliche Gabe entgegennehmen zu wollen. Daß Sie sich eingehender mit der antiken Wirtschaftsgeschichte beschäftigen wollen, ist mir besonders erfreulich, und dies um so mehr als bei mir die Aussicht dies selber tun zu können, von Jahr zu Jahr in größere Ferne gerückt erscheint.

Mit aufrichtiger Hochachtung

Ihr ergebener

K. Bücher.

3

Göttingen 5 Aug. 1898.

Hochverehrter Herr Doctor, für die Uebersendung Ihrer Dissertation, die manchen Punkt unserer Kenntniss erheblich fördert und sich beim ersten Durchblicke schon durch die übersichtliche Gliederung der Stoffes empfiehlt, bitte ich meinen verbindlichsten Dank entgegenzunehmen. Mit den besten Wünschen für Ihre ferneren wissenschaftliche Thätigkeit

ganz ergebenst

G. Burmeister

Deutsche Reichspost

Postkarte

An

Herrn Dr. Steph. Waszyński

Ort Posen

Wohnung (Straße und Hausnummer) Königsplatz 1.

4

M. Dr Stefan Waszyński,
Professeur à l'Université.

Krakow

Oesterreich.

Postkarte

Domine Waszyński amicissime! — Bene valeas et vivas multos per annos, sisque divitior litterarum gloria, quam, de quibus tam egregie meritus es, Ptolemaei illi, argento et divitiis! Salutem nunc tibi ab amico nostro Vulicio atque a me nuntio lubens; alio autem tempore quidagam, quid rerum geram, pluribus tibi expediam. Valeas!

Amicissimus tibi

Absender: Veselin Čajkanović, stud. philol.

München. Residenz vom Hofgarten aus.
2623

5

Breslau d. 16-5-52

Sehr geehrter Herr Doctor!

Ich habe sehr bedauert gestern Ihren freund-
lichen Besuch verfehlt zu haben und
muss Ihnen vorläufig die gewünsch-
ten beiden Karten; wenn ich Ihnen
sonst irgendwie behilflich sein kann,
so bin ich dazu gern bereit. Auf
Ihren angekündigten Besuch freue ich

mich sehr; Sie würden mich am

Sonnabend Nachmittag zu Hause treffen.

Indem ich Ihnen zum Schluss noch

für die überreichten Abhandlungen besten

Dank sage bin ich in grösster Hochach-

tung

Ihr

Prof. Conrad Cichorius

7

Szanowny Panie Doktorze!

Przybyłam wczoraj na dzień jeden z Wiednia do Lwowa, dzisiaj znowu wracam do parlamentu. – Dziękuję serdecznie za nadesłany artykuł – a zarazem i za nadesłane wpierw dwie rozprawy – doktorskie i jej supplement z Hermesa. – Rozprawka świeżo napisana przesłana do druku. Dziękuję – w mej niezdolności, ale w porozumieniu ze mną najmniejszej [illegible]. Tow. [illegible] Halina (Lwów, ul. Zimorowicza 16). –

Później napiszę list obszerniejszy;

chciał Pan [illegible] z [illegible]

Panem pozostawić się w należytej

pamięci. Dalszej rzeczy nie mam

własnego. [illegible] d. 17/11 rozpoczęty

nie do dania i w pewnych obradach parlamentu

potrzeba do rzeczy mojej zważyć.

List do [illegible] przysłany [illegible]

[illegible] dni ostatnich.

[illegible] racz przyjąć, [illegible]

Pana wyrazy szacunku i prawdziwego

uważania.

Lwów 17/XI 1900
Mickiewicza 10.

[illegible]

PAPER DAMASCE

PAPIER DAMASSÉ

Lwów d. 17/11 99

10 ul. Mickiewicza

Szanowny Panie,

dziękuję za przesłane mi prace, życząc zarazem dalszych naukowych sukcesów. Nie posądzi mnie Pan może o niedyskrecyą, jeżeli Go się zapytam, jakie są Jego zamiary na przyszłość, nad czem Pan dalej myślisz pracować. Bardzo mnie

to zajmuje z różnych względów. Jako profesor historyi powszechnej witam z radością każdą młodą siłę, która zwraca się ku pokrewnym studyom. A nie mogąc podołać trudnemu obowiązkowi, aby i historyą starożytną wykładać, pragnąłbym bardzo, aby się kto habilitował do historyi starożytnej. Czyby Pan z czasem nie pomyślał o Lwowie? Otóż i z tego względu interesują mnie Pana zamiary

naukowe. Niema tu katedry starożytnej historyi, ale mam przekonanie, że z docentury mogłaby powoli wyłonić się profesura. Sam ze swej strony popierałbym to najusilniej.

Otrzymałeś Pan w tych dniach zaproszenie na zjazd historyków do Krakowa; dobrzeby było, aby Pan nie tylko się stawił, ale zgłosił także i wygotował referat. Mam nadzieję, że Pan

mą szczerą życzliwość dobrze przyjmie.
Z prawdziwem poważaniem i pozdrowie-
niem

Bronisław Demkiewicz

11

Lwów d. 30/3 900
10 ul. Mickiewicza

Wielce Szanowny Panie,

dziękuję serdecznie za przesłaną książkę, która mnie bardzo zajęła. Przeczytałem ją z prawdziwą korzyścią. Kiedyś sam myślałem o tym temacie, ale studya historyczne nie pozwoliły mi bliżej się nim zająć. Co do

Pańskich projektów, to sądzę,
że w każdym razie powinieneś
Pan pracę habilitacyjną na-
pisać po niemiecku. Sam
z własnego doświadczenia wiem,
że o krytykę fachową
prac z historyi powszechnej
jest trudno u nas.
Z resztą dla Pana samego
pożądaną jest rzeczą,
aby mieć imię w szerszych

kołach uczonych. O tem
pomówimy może w Krakowie;
skoro Pan przybędzie na
zjazd historyków – w czerwcu.
(w pierwszych dniach po
Zielonych Świątkach) –
Pozwoli Pan w końcu
postawić jedno pytanie.
Czy Pan nie jesteś
krewnym p. Stefana Heine,
którego rodziła także Casyna?

Jeżeli tak, to bardzo będę
Panu wdzięczny, jeżeli mi
Pan napiszesz, co St. Heine
woli, gdzie przebywa. Przysłał
mi kiedyś swą doktorską roz-
prawę, za którą nie mogłem
mu podziękować z tej prostej
przyczyny, że nie znałem
Jego adresu.

Łączę wyrazy prawdziwego
poważania i pozdrowienia

Tomasz Jemeniński

Lwów 6/II 901

10 ul. Mickiewicza

Kochany Panie,

proszę źle o mnie nie sądzić i nie myśleć, że listowi Jego się nie ucieszyłem pomimo milczenia.-

U nas to życie dziwne, rozbite; jesteśmy ustawicznie narażeni na rozstrzelanie swych sił a czasem i na powolne marnowanie, jeżeli kto się dobrze nie pilnuje.

Każdy zaprzęga się do różnych prac, rozbija się na kawałki, na drobną monetę. Bronię się, jak mogę, ale obronić się całkiem nie mogę. Jestem tak usposobiony, że wyłącznie chciałbym się oddać wielkiej pracy twórczej, a tu wypadnie raz po raz dać artykuł, recenzyę, wygłosić wykład publiczny no! i jako kilkakrotny członek różnych wydziałów uczęszczać na posiedzenia. Po mnie nęka, bo nasza bieda. Dla tego nie powstają wielkie dzieła..

Piszę o tem szczerze nie tylko żeby
się usprawiedliwić, ale zarazem żeby
to był avis au lecteur. Dla
ścisłej ogromnej pracy naukowej
niema tu dostatecznych warunków.
Przygotuj się Pan za to. Dla tego
wyzyskaj każdą chwilę za granicą,
aby przybyć do nas czy do Lwowa
czy Krakowa (bo to zawsze do nas)
z ogromnym materyałem,
z którego będzie można czerpać długi.
Rozumiem Pańskie uczucia,
które Poznańskie budzi.
Gdybym mnie żal, że ztamtąd

wyszedłem. Powinno być naszym staraniem, aby pomagać Tow. Przyjaciół Nauk, ale panowie w Poznaniu możeby sobie tego nie życzyli. A przecież możnaby od czasu do czasu przedstawić wyniki swej pracy ściśle naukowej tak że wszelkie podejrzenia agitacyi byłyby wykluczone.

W końcu życzę, aby praca Pańska wypadła jak najświetniej i proszę znowu kiedy o wiadomość. Czy p. Paszkowski jest w Berlinie? Proszę go serdecznie pozdrowić.

Ściskam dłoń Pańską

oddany

[illegible]

Na katedrę w Dublanach z Polami rozpisany konkurs, ale to dotąd nie nastąpił! a Stefanowi jak się powodzi?—

15

Lwów 12/VI 902
10 ul. Mickiewicza

Kochany Panie;

ucieszyłem się serdecznie listowi Pańskiemu i wdzięczny Mu jestem za pamięć. Rozumiem to doskonale, że zatopiwszy się w studya nie można w krótkim czasie wystąpić z rzeczą gotową i że coraz więcej trzeba się ścieśniać. Niech Pan tylko nie spuszcza z oka zasadniczych linii i nie utonie w szczegółach, o co pod

wpływem nauki niemieckiej nietrudno.
W przyszłym półroczu będę wykładał z konieczności upadek świata starożytnego, zaczynając od Grachów. Z konieczności zabieram się do spełnienia tego obowiązku. Odbiegam od swej pracy. Potrzeba nam historyków, mających dobre dzieje starożytne. Młodzież nasza zwraca się dziś prawie wyłącznie ku dziejom porozbiorowym. Ze stanowiska naukowego należy się obawiać, aby nauka i naukowy sposób w gorącej atmosferze politycznej nie poniosły szwanku. Pan, zwracając się ku papirysom, stanowi wyjątek-

wśród młodszego pokolenia historyków.
Jednego z uczniów naszych zachęcam
także do historyi starożytnej i myślę
nawet, aby mu zaproponować udanie się
do Marburga, skoro Pan Wilckena tak
bardzo chwali. Być jednak może, że
pojedzie do Marburga, ~~gdzie~~ do Niesego, kiedyś
mego profesora z wrocławskich czasów.
Niesie to także jedna z najdzielniejszych
uczonych. Jako temat nasuwałoby się
opracowanie kwestyi lat w agri deserti.
Nie znam tak dobrze literatury i nie
wiem, czy kwestya ta opracowana.
Wydaje mi się, że warto by ją opracować.

Mego ucznia, licząc się z jego własnem
zamiłowaniem, zwracam ku zachodowi,
ku Rzymowi. – Byłbym kochanemu
Panu wdzięczny za napisanie mi
Swego zdania co do tego, jak tym młodym
człowiekiem pokierować.

Wspomina Pan o mej książce. Na razie
(bo tak się okoliczności składały) wydałem
ogromny tom materyałów jako początek
wielkiego wydawnictwa: Źródeł do II i III
rozbioru Polski. – Z konstrukcyą jeszcze się nie
uporałem. Sam druk zajął mi rok czasu.
Materyały zbieram od 6 lat. – –
Siły fizyczne istotnie mi nie dopisują.
Będę się cieszył, kiedy Pan wróci do kraju
i zaczyna swą pracę, żałuję że nie u nas,
ale przecież będziemy się spotykali.
Ściskam dłoń Pańską szczerze życzliwy Adam

Tadeusza proszę uściskać! –
a kiedy uporam się z egzaminem. Odezwy
wiadomości

17

Lwów 3/VII 905
10 ul. Mickiewicza

Kochany Panie!

Ucieszyłem się bardzo Pańskiej książce, w którą Pan tyle włożyłeś trudu. Przejrzałem ją, oczywiście nie mogę jej całkowicie ocenić, ale widzę, że to dzieło bardzo poważne i sumienne. Mam nadzieję, że zrobi Pana imię w świecie nau-

kowym, czego szczerze Panu
życzę. Przypuszczam, że wkrótce
rozpocznie Pan swą działalność
jako docent. Żałuję, że
nie tu. Na wszelki sposób
będziemy częściej się spotykać,
skoro Pan ma stałe będzie
w Krakowie.

Jeszcze raz dziękuję za pamięć
i łączę wyrazy prawdziwego
poważania oraz szczerego
pozdrowienia

Stanisław Dembiński

TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
WE LWOWIE.
(Adres: **Prof. dr. Ludwik Finkel**
Lwów, Chorążczyzna 25).

—⁂—

9. XII. 99

Wielmożny Panie Doktorze!

Otrzymałem składkę Pana w kwocie 5 zł. i mam zamiar przedać kartę uczestnictwa w III Zjeździe Hist. polskich.

Na zadane pytanie mógłbym odpowiedzieć dopiero po otrzymaniu tytułu referatu Pana i przedłożeniu go Komitetowi Zjazdu. Mamy w pisaniu 15/XII. posiedzenie. Myślę, że referat z hist. starożytnej, któryby tyczył się kwestyj metodycznych (dał się zatem zastosować do historyi wogólności - np. krytyka rozszerzania źródeł w pewnym kierunku i t.p.) byłby nie tylko odpowiednim, ale b. pożądanym.

Łączę wyrazy głębokiego uszanowania

L. Finkel

21

TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
WE LWOWIE.
(Adres: Prof. dr. Ludwik Finkel
Lwów, Chorążczyzna 25).

14. I. 1900

Wielmożny Panie Doktorze!

Wistocie referat „o najnowszych inskrypcyach attyckich" stać będzie tylko w bardzo luźnym związku z innemi sprawami Zjazdu. Mimo to, jeśli Sz. Pan nadeśle go nam na czas (do 15. II), zamieścimy go w Pamiętniku Zjazdu, ponieważ nada mu to ogólniejsze znaczenie. Czy kwestya stanie na porządku dziennym obrad, czy wogóle znalazłoby się dla niej dosyć interesu – tego dziś przesądzić nie możemy.

Łączę wyrazy szczerego szacunku

L. Finkel

Bordeaux
ce 22-1-1900

23

Monsieur

une longue et très vive indisposition m'a empêché de répondre depuis deux mois à aucune lettre – Veuillez, je vous prie, en agréer toutes mes excuses.

J'ai reçu, avec votre aimable lettre, votre savante dissertation sur les Esclaves Publics à Athènes. J'ai été vivement intéressé par sa lecture et vous remercie beaucoup d'avoir eu la courtoise obligeance de me l'envoyer. J'en ai extrait plusieurs notes fort intéressantes. J'espère que vous voudrez bien, en l'avenir, me faire part de vos futures publications. Et si je puis à mon tour vous communiquer quelque chose qui vous intéresse, je vous prie de me le demander et d'user de moi.

Agréez, Monsieur, l'expression de mes sentiments les plus distingués

Gaston Jaubert

Allemagne

Monsieur
Monsieur Stephane Waszynski
Bergstr. 12
Posen
Charlottenburg

Charlottenburg – Pestalozzistr. 22. II

24

George Foucart

Docteur ès Lettres

Chargé de Cours a la Faculté des Lettres

60, Boulevard du Tondu — Bordeaux

25

Geehrter Herr Doctor!

Empfangen Sie meinen verbindlichsten Dank für die freundliche Übersendung Ihrer Doctor-Dissertation, in welcher besonders der Theil über die Skythen, der manches Erwägenswerthe enthält, mich interessiert hat.

Hochachtungsvoll

Ihr ergebener

G. Gilbert

Gotha 5. Aug. 98.

Deutsche Reichspost

Postkarte

An

Herrn Dr. phil. Stephan Warszynski

in Posen

Wohnung Königsplatz 1.
(Straße und Hausnummer)

Queens College
Oxford

July 2 1905

Sehr geehrter Herr!

Vielen Dank für die sehr freundliche Zusendung Ihres hoch interessanten Buches über die Bodenpacht. Für uns Papyrologen ist eine solche Zusammenstellung ausserordentlich wertvoll. Mit grosser Spannung

Erwarten wir den zweiten Band.

In vorzüglicher Hochachtung

Ergebenst

Bernard P. Ernfeld

Queen's College, Oxford. Aug 1. 28

Dear Sir,

I am sorry that your second volume will necessarily be delayed, but I congratulate you on your appointment at Krakau. The second Tebtunis volume contains almost entirely Roman papyri, while the Hibeh papyri, at which we are now working, all belong to the reigns of Philadelphus and Euergetes I: so I regret that we have no fresh material at present which would serve your monograph on Euergetes II. I hope that you will take our view that he was not at all a bad ruler.

Yours very truly
B. P. Grenfell.

POST CARD CARTE POSTALE

UNIVERSAL POSTAL UNION UNION POSTALE UNIVERSELLE

GREAT BRITAIN & IRELAND

THIS SIDE FOR THE ADDRESS

Herrn Dr. S. Waszyński

in Breslau

Stemstr. 16 II

Germany.

Drahý příteli!

Přijmi ode mne nejsrdečnější blahopřání k tomu, že byla tak pěkně schválena Tvoje dissertace a že jsi také rigorosum šťastně odbyl. Nezbývá než vytisknout dissertaci a to může se státi ještě do konce tohoto měsíce, tak že na prázdniny budeš moci se odebrati již jako Doktor filosofie. Blahopřeji Ti k tomu srdečně!

Mám zde nyní dost práce; své pojednání o Lenajích jsem již ukončil a nyní píšu kritické a exegetické poznámky k Ἀθηναίων πολιτεία. Budu zde v Lipsku do 30. července; toho dne vrátím se do Kolína na prázdniny. Žena i děti mne už dávno očekávají! Také hodlám se podívat asi na 2 dny do Halle a. S., abych slyšel Blassa, Dittenbergera, Roberta, Ed. Meyera a Wissowu. Jinak jsem zde spokojen a také zdraví mi dobře slouží. Že budu rád, až budu zase doma, můžeš si pomyslit.

Ze zdejších professorů velice se mi nyní líbí Cichorius; poslouchám u něho „Historická cvičení o Tacitových Annálech a mohu říci, že jsou výtečná. Ukazuje, jak byl Tacitus závislý na svých pramenech a zase jak ty prameny vznikly v době, kdy se nemohlo svobodně psáti. Nekřivdí Tacitovi, ale ukazuje, jak pracoval.

Vzpomínám si často na Berlín a na „Institut" a milé známé. Pozdravuj je všechny ode mne. Přeji Ti, milý příteli, všeho nejlepšího a pozdravuji Tě co nejsrdečněji.

Tvůj

upřímný přítel

Frant. Groh

V Lipsku dne 9. července 1898. —

Praha, Vinohrady 411

Dne 16. Dubna 1899.

Milý příteli!

Prosím Tě, neměj mi za zlé, že jsem Ti tak dlouho nepsal. Měl jsem stále mnoho práce a mám jí ostatně ještě nyní dost. Připravuji se na habilitační kollogium, kteréž mám míti v květnu. Nevím, jak to dopadne, poněvadž nejstarší professor klass. filologie (Kvíčala) je proti mně. Avšak musím býti rád, že jsem v Praze a že mám dosti příležitosti studovati dále.

Na akademickém gymnasiu daří se mi velmi dobře. Ředitel je výtečný muž, jenž nikoho netrápí. Mám 17 hodin: v I. třídě (= Prima) mám latinu, v VI. (= Obor Oktáva) a v VIII. (= Under Prima) češtinu. Také platy se nám nedávno zlepšily, tak že mám nyní 1900 zl. (= 3200 Mk.). Ovšem práce školní vyžaduje tolik času, že mi jen málo chvil zbývá k práci soukromé.

O Tvé dissertaci napíšu recensi do našeho časopisu: „Listy filologické“; dosud však nemohl jsem se k tomu dostat. Tak se Ti daří stále, milý

potkali? Máš již odbytý „państwowi examen"? Jaké máš plány do budoucnosti? Budeš v letním semestru zase v Berlíně, či pojedeš na některou jinou universitu? Či snad budeš dělat „Probejahr"? Napiš mi, prosím Tě, až budeš míti kdy, zase něco o Sobě.

V zimním semestru studoval v Berlíně Čech Dr. Jakubec. Dal jsem mu doporučení na Tebe; nevím, zda Tě navštívil.

Jak se vede známým z „Institutu"? Což p. Zielewicz je již doktorem? Což p. Ribbeck, Zibrtova a jiní? Mr. Newcomer mi psal anglicky, čemuž jsem úplně rozuměl.

Pozdravuj, prosím Tě, veškeré známé
ode mne a přijmi provždy nejsrdečnější
pozdrav od

Svého

upřímného přítele

Frant. Broka

Milý příteli!

Za laskavé zaslání Svého článku přijmi díky nejsrdečnější. Potěšil jsem se jím velice a přeji Ti zdaru nejhojnějšího ve všech pracích Tvých.

Co se mne týče, mám nyní dosti práce. Na universitě čtu „řecké starožitnosti sakrální“ a mám asi 40 posluchačů. Krom toho mám na akademickém gymnasiu řečtinu v VII a VIII (= II, OII) a latinu v II (= V). Rodina je zdráva.

Srdečně Tě pozdravuje

Tvůj

Fr. Groh

Vinohrady 411
dne 6. Listopadu 1899.–

Correspondenz-Karte.
Korespondenční lístek.

Nur für die Adresse
Pouze pro adresu

Wielmożny Pan
pan Dr. phil. Stefan Waszyński
in / v
Posen
Königsplatz 1
Deutschland.

(Deutsch-Böhm.)

Drahý příteli!

Děkuji Ti srdečně za laskavé zaslání
Své nejnovější studie o Mickiewiczovi. Potěšil
jsem se velice, vida, jak statně se přičiňu-
ješ. Dej Ti Bůh zdraví, abys mohl šťastně
uskutečniti všechny plány svoje. Jak se
Ti stále daří a co děláš? Myslil jsem, že
se ~~příš~~ podíváš též do Lipska anebo ještě
jinam, a Tys stále v Berlíně. Doufám, že
mi napíšeš, až budeš míti čas, zase
několik řádek o Sobě a o těch známých,
s nimiž jsme se stýkali v Institutu.

Mám nyní velmi mnoho práce na gymnasiu i na universitě. Nevím, zdali jsem Ti již psal, že mám jako docent 43 posluchače, kteří velmi pilně čtení navštěvují. V druhém běhu budu míti řeckou epigrafii, při které budu moci užíti zkušeností získaných u prof. Kirchhoffa.

Přeji Ti šťastných a veselých svátků a vůbec vždy nejlepšího, jsem

Tvůj

upřímný přítel

Franc. Groh

Praha, Vinohrady 411

16/3 1900.

Milý příteli!

S radostí četl jsem dnes
v Beilage z. Münch. Allg. Zeitung zprávu
o Tvé habilitaci na universitě Krakovské.
Blahopřeji Ti k tomu srdečně a doufám,
že Ti budu moci brzy gratulovat k profesuře.

Již dlouho jsem o Tobě nic neslyšel,
až tu se objevil Tvůj důkladný spis „Die
Bodenpacht im Altertum", z něhož jsem měl
upřímnou radost. Přeji Ti, aby se Ti
v Krakově dobře líbilo. Přijedeš-li někdy

Do Prahy, prosím, navštiv mne také. Budeme si vzpomínati na ty časy, kdy jsme v berlínském „institutu" vedle sebe sedávali nebo u prof. Kirchhoffa nápisy attické vykládali.

Jsi ještě svoboden, čí již ženat? Já mám tři děti, nejstarší chodí již do gymnasia. Od 1/X tohoto roku jsem na naší universitě mimořádným pro klass. filologii. Mám též latinský proseminář, který mi dá dost práce; je tam 144 členů. Nával na klassickou filologii je u nás veliký;

37

u Vás tomu bude asi právě tak.

Srdečně Tě pozdravuje a všeho dobrého

Ti ze srdce přeje

Tvůj

upřímný přítel

frant. Groh

Král. Vinohrady, Sladkovského ul. 10.

dne 26. listopadu 1905. –

38

Milý příteli!

Přijmi nejsrdečnější díky za laskavé zaslání díla Svého „Die Bodenpacht". Přečetl jsem již mnoho z něho a napíši o něm referát do Listů filologických. Doufám, že Ti budu moci brzy poslati své „Řecké divadlo", které se právě tiskne. Všeho nejlepšího Ti přeje a srdečně Tě pozdravuje

Tvůj upřímný

Král. Vinohrady 5. prosince 1905. –

Frant. Groh

XII

39

Lwów, Żyblikiewicza 18. B. II.

13. XI. 02.

Szanowny Panie!

List Sz. Pana zastał mnie w łóżku chorego na influencę; leżałem dłuższy czas, gdyż miałem influencę dość silną; wstaję dopiero od kilku dni, czuję się jednak jeszcze bardzo osłabionym i powoli przychodzę do siebie, a kiedy będę mógł wyjść, sam jeszcze nie wiem. Niedługo minie już miesiąc, kiedy zachorowałem. Oprócz mnie zachorowała też żona, a potem dzieci, na influencę wszyscy: mieliśmy dużo biedy i obawy zwłaszcza z powodu dzieci, ale teraz już lepiej.

Za udzielenie mi wiadomości o sobie dziękuję Panu bardzo. O sobie nie wiele mogę donieść: pracę moją ukończyłem: przyjęto ją do druku w Akademii Umiejętności Krakowskiej niedawno, ale wydrukowaną zostanie dopiero za kilka tygodni, gdyż przedtem idą inne, mieśniejsze prace. Drugie półrocze spędziłem bardzo przyjemnie we Wiedniu; uczęszczałem też na wykłady i pracowałem w bibliotekach – zwiedzałem też gimnazya wiedeńskie – w maju byłem też poraz drugi w Berlinie przez 2 blisko tygodnie w celu zwiedzenia gimnazyów berlińskich. Od września jestem znowu na stałe we Lwowie – Mój zamiar habilitacyi opóźniła teraz choroba – muszę do egzaminu ustnego powtórzyć cały szereg rzeczy – a na to na razie nie pozwala mi zdrowie – nie czuję też do tego teraz chęci – Musiałem przerwać wogóle wszystko – we wrześniu ogłosiłem tylko artykuł o muzeum pergameńskiem w jednym z dzienników lwowskich – miałem też odczyt o nowych utworach Safony w towarzystwie filologicznem

Czy w Würzburgu ma Pan dobrą bibliotekę?, bo o to pewno Panu chodziło głównie — bardzo jestem ciekawy Pańskiej rzeczy i życzę jak najprędszego jej ukończenia — żeby tylko Pana tymczasem nie ubiegł kto z habilitacyą. —

Co do recenzyi Pańskiej, to najlepiej będzie, jeżeli ją Pan prześle wprost na ręce Stanisława Witkowskiego, (Sykstuska 52) zajmującego się Redakcyą Eosu, a pomieszczoną będzie niezawodnie, gdyż recenzye zawsze są pożądane — numer następny ma wyjść z końcem b. roku — ma więc Pan czasu dosyć; może będzie najlepiej, jeżeli się Pan z Witkowskim w tej sprawie sam porozumie — uczyniłbym to sam, ale nie wychodzę z domu, stąd trudno mi to uczynić —

Za zwrócenie uwagi na recenzyę o Zielewiczu dziękuję — przeglądałem ją

we Wiedniu —

W tym roku jest w Berlinie za urlopem Sta=
nisław Schneider, o ile mi się zdaje, znajomy
Pański —

Kończę tyczę serdeczne pozdrowienia i wyrazy
szacunku

W Halicz

Lwów 5/1 03 Zyblikiewicza 18 B II

41

Szanowny Panie,

Zbierałem się oddawna z odpowiedzią jestem jednak tak zajęty rozmaitemi rzeczami, że ledwo dziś na kilka słów się zbieram – wygotowuję teraz bibliografię do „Eos", co mi zajmuje bardzo wiele czasu – obok tego zajęcia szkolne i inne – Zresztą nic nowego – przynajmniej jesteśmy wszyscy zdrowi – Z listu Pańskiego wnoszę że Pan zadowolony z pobytu – a bliższa znajomość z W. jest dla Pana nieocenioną. Pisząc o tem, że ktoś mógłby Pana ubiec, nie miałem nic konkretnego na myśli – dotąd ani we Lwowie ani w Krakowie nie ma historyka starożytnego – czy w Krakowie kogo nie mają upatrzonego, nie wiem wcale, do stosunków Pana żadnych nie mam. Wspomniał Pan niegdyś, że chciałby Pan należeć do Tow. fil.: otóż skarbnik wysłał Panu statut – jako członek miałby Pan zapłacić wpisowe i [illegible] roczną wkładkę po 8 koron – jeżeliby Pan uiścił wkładkę na r. 1903, otrzyma Pan rocznik, który się ukaże za ten rok – natomiast rocznik za r. 1902, który w lutym opuści prasę, mógłby Pan otrzymać wtedy, gdyby Pan uiścił tę wkładkę za r. 1902. – Mamy 6. mało członków a koszta wydawnictwa są znaczne –

Schneider filolog nie był wcale w Krakowie –

Pewno go Pan wcale nie zna

Życzę wyrazy prawdziwego poważania

W Hahn

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

LEMBERG 2 a
5 HELLER

An
Do
До

Wielmożny Pan
Dr Stefan Waszyński
Würzburg
Weingartenstr 43 II

in
w
в

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Для адреси

WÜRZBURG
7. JAN. 03
48-31

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Wien. 1 Jan. 06. 42

Hochgeehrter Herr College!

Hoffentlich trifft diese Karte Sie. Ihr Zweck ist, Ihnen nachträglich noch einmal meinen Dank für Ihre treffliche Arbeit über die Bodenpacht auszusprechen. Ich habe das Buch hier in Ruhe lesen können und eine stets wachsende Freude an der Anregung und Belehrung gehabt, die es mir verschafft hat. – Hoffentlich hat Ihnen die Breslauer Seminarbibliothek Nutzen gewährt und können Sie bald die Fortsetzung erscheinen lassen, trotzdem Ihr neues Amt Ihre Lehrkraft in Anspruch nimmt. Zugleich die besten Wünsche zum neuen Jahr.

In vorzüglicher Hochachtung Ihr ergebenster Paulsen

Absender:
Prof Fors Wien
XIII Hietzinger Hauptstr 44

Korrespondenz-Karte.

Professor Dr. Waszynski
Universität
in Krakau

Szanowny Panie Doktorze.

najserdeczniej dziękuję za nadesłaną mi rozprawę doktorską i życzę najlepszego powodzenia nadal!

Szczerze życzliwy Panu

Józef Kallenbach

La Chassotte
pod Fryburgiem Szwajc.
12. XI. 98.

— Carte postale. —

Union postale universelle. — Weltpostverein. — Union postale universelle.

SUISSE. SCHWEIZ. SVIZZERA.

Nur für die Adresse.

Côté réservé à l'adresse.

Lato riservato all' indirizzo.

Herrn Stephan Waszyński

Dr Phil.

in Berlin

N W. Schumannstr. 11. I

VII 98 — 1,200,000

44

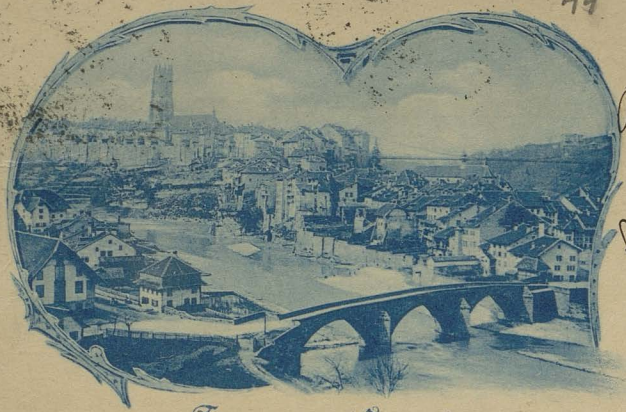

Fribourg (Suisse).

Od kilku miesięcy mieszkam znowu w mieście. Nowy mój adres brzmi: No 10, Grand'Fontaine Fribourg (Suisse)

Szanownemu Panu Doktorowi najuprzejmiej dziękuję za nadesłaną odbitkę i za pamięć. Szczęść Boże w dalszej pracy. Obyśmy kiedyś mogli wypełnić pracować na polskim uniwersytecie! Ściskam serdecznie Pana Pawła i ściskam

Kallenbach

ARTIST. ATELIER DUBBENHEIM & CO., EDITEURS, ZÜRICH. NO. 348

Carte postale.

Union postale universelle. — **Weltpostverein.** Unione postale un

SUISSE. SCHWEIZ. SVIZZERA

Nur für die Adresse.

Marke.
Timbre.

Côté réservé à l'adresse.

to riservato all'indirizzo.

Herrn Dr phil. St. Waszyński
Pestalozzistr. 22 II
in
Charlottenburg
Kg. Preussen

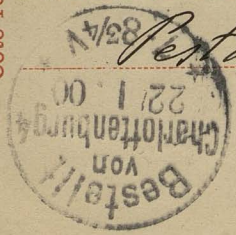

KURSAAL DE MONTREUX

SALON DE LECTURE

Montreux, 27 Marca 1900

Szanowny i Kochany
Panie Doktorze

Zdziwisz Pan zapewne, odbierając
odemnie list – z Montreux. W ciągu
ostatnich tygodni byłem tak zmęczo-
ny wykładami, że nie mogłem mimo
najlepszej chęci odpisać Panu zaraz
na list i podziękować za przysłane
mi Studyum Pańskie. Przed kilku

dniami dopiero ukończyłem wykłady
i zaraz wyjechałem do Montreux
aby przynajmniej na dni kilka
oderwać się od zwykłych kłopotów
i odświeżyć się nieco. Trafiłem źle,
bo tu zimno prawie takie same
jak we Fryburgu. Pracy Pańskiej
nie mogłem dotychczas w całości
przeczytać spokojnie. Z dorywczego
jednak przejrzenia widzę już, jak
sumiennie i wyczerpująco trakto-
wał Pan dany przedmiot. – Do osta-
tniego rozdziału są ważne, niestety
nieogłoszone jeszcze materyały, w ręku
syna Poety p. Władysława Mickiewicza.

Są to artykuły francuskie z Tribune des Peuples, umieszczane anonimowo przez A. Mickiewicza – spis ich dokładny wręczył Synowi Poety przed śmiercią Alexander Chodźko.

Mam nadzieję, że się spotkamy na Zjeździe w Krakowie w czerwcu – wtedy pogawędzimy dłużej o niejednem.

Muszę tu skończyć list, bo mało spokoju w czytelni przepełnionej kuracjuszami.

Serdecznie dłoń Pańską ściskam

szczerze życzliwy

J. Kallenbach.

47

Kochany Panie Doktorze!

Ośmielam się zaproponować, abyśmy się widzieli w niedzielę po południu, zamiast wieczór. Dzisiaj czuję się tak słabym, że nie mogłem odbyć wykładu, a do niedzieli zdrów całkiem nie będę. Proszę aby Szanowny Pan propozycyi tej za złe mi nie wziął i dołączam

wyrazy szczerego poważania

M. Kawczyński.

W Piątek wieczór.

Kraków Krowoderska 40 I

Absender:
Nadawca:
Посилаючий:

Korrespondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Переписний листок.

An
Do
До Wielmożnego Pana Dra S. Waszyńskiego

in
w
в Krakowie

Kapucyńska 3. U pani pułkownikowej Zathey.

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

48

Poznań dn. 14. 3. 00.
Rycerska 3.

Szanownemu Panu Doktorowi

serdecznie dziękuję za pamięć i przysłanie mi Swej cennej, a co prawda tej bardzo pracowitej pracy. Z przyjemnością przeczytałem, tem ochoczej, że nie mogłem wówczas być na Pańskich odczytach. Załączam moją najnowszą rzecz, zdaje mi się, że jej Panu dotąd nie ofiarowałem.

Uprzejme ukłony i zapewnienie
poważania

Koehler

[Klemens]

Deutsche Reichspost

Postkarte

An

Herrn

Dr. Waszyński

in Charlottenburg

Pestalozzistr. 22. II.

Wohnung
(Straße und Hausnummer)

Berlin den 10 Dec. 99. 49

Geehrter Herr Doctor

Ich bitte Sie um Entschuldigung, dass mein Brief so spät kommt; der Grund ist ein äusserer gewesen. Ich danke Ihnen für Ihren freundlichen Glückwunsch und hoffe Sie in der Sechsnachtswoche hier zu sehen. Auch für Ihren Herrnesaufsatz habe ich Ihnen noch nicht gedankt. Ich habe den Aufsatz mit vielem Vergnügen gelesen. Sie haben aus dem dürftigen Material gemacht was zu machen war. Für Ihre nächste Arbeit wünsche ich Ihnen ein fruchtbareres Material.

Mit den besten Wünschen

der Ihrige

Köhler.

51

Schierke d. 20/XI. 1901.

Lieber Herr Doctor,

Ich danke Ihnen vielmals für Ihre freundlichen Geburtstagswünsche, die mich in Schierke erreicht haben; ich rechne darauf, dass wir in freundschaftlichen Beziehungen bleiben werden. Mir geht es im Ganzen erträglich; man muss das Beste hoffen. Anfangs hatte ich viel an Magenbeschwerden zu leiden; das hat in der letzten Zeit nachgelassen. Seit Anfang dieser Woche sind wir in den Winter eingetreten; seitdem wechseln Schnee und Regen, dazwischen auch helle Tage miteinander ab. Die Zahl der Kurgäste ist auf einige zwanzig herabgegangen, wird sich aber im Laufe des Monats sicher noch mehr vermindern.

Daran dass Sie wieder zu den Papyri gegriffen haben, haben Sie glaub ich wohlgethan.

Ich rathe Ihnen sich bald wenn auch nur vorläufig einen Plan zu entwerfen; dann wird Ihnen die Arbeit erleichtern und der Arbeit selbst zu Gute kommen. Der beste Muster haben Sie am Staatshaushalt von Böckh; das Buch von Lombroso beruht ja auch auf Böckh. Die wirthschaftsgeschichtlichen Abschnitte bei Bolsch werden Ihnen in manchen Stücken den Blick erweitern können.

Lassen Sie es sich in den Wintermonaten gut gehen. Es grüßt Sie

Ihr

aufrichtig ergebener

Köhler.

53

Professor Dr. Ulrich Köhler

dankt herzlich für den freundlichen Glückwunsch.

Königin Augustastr. 42 II

Stettin, den 7/3 05.

Verehrter Herr Doctor!

Erst die Ferien ermöglichen mir Ihnen für Ihr schönes Geschenk zu danken, das mir sowohl als Erinnerungszeichen wie seines Inhalts wegen besonders wert ist.

Sie haben sich ja in die neue Materie überraschend schnelle und tief eingearbeitet. Auch interessirt sie historisch wie juristisch sehr, ich hoffe viel daraus zu lernen und freue mich auf die Fortsetzung.

Auf dem Boden des Colonats werden wir uns wohl noch begegnen. Sie haben ganz Recht, dass sowohl die von Rostowzew wie die von P. M. dagegen geltend gemachten Gesichtspunkte ihre Berücksichtigung verlangen. Im Allgemeinen fällt der glückliche Umstand, dass aus Aegypten die Inquisite

ungeheuer reichhaltig sind, leicht dazu, die Bedeutung der asiatischen Elemente zu unterschätzen. So ~~schadet~~ wird Rostowzew's zu ausschliessliche Betonung der letzteren doch heilsam wirken.

Wenn Ihr Weg Sie nach Berlin führt, hoffe ich ~~Si~~ und hoffen wir Sie wie vor alters begrüssen zu können (W. 50. Marburger Str. 6) Bis Mitte September bin ich verreist. Sehen wir uns vielleicht auf dem Philologentag in Hamburg?

Mit besten Grüssen
und wiederholtem herzlichem
Danke

Ihr ergebener
C. F. Lehmann.

56

Schöneberg-Berlin, 6.5.06.

Sehr geehrter Herr Kollege!

Der Titel der von Ihnen gewünschten Dissertation lautet

.. De colonatu Romano ejusque origine ..
dissertatio inauguralis, quam ... examini submittet Henricus Bolkestein,
Amstelodami apud S. L. van Looy, 1906.

Mir geht es nach immer nicht gut; ich gedenke Ende der Woche zu reisen. Ihnen wünsche ich angenehmes Sommer, viel Erfolg im Kolleg, gute Arbeit am 2. Teil.

Mit herzlichen Grüßen, auch von meiner Frau

Ihr ergebener

Paul de Meyer.

Postkarte

An

Herrn Privatdozenten der Allgem. Gesch.

Dr. Stefan Waszyński

in Krakau. Galizien.

Universität.

Wohnung

(Straße und Hausnummer)

57

Mitteis Ludwik, prof. univ.

Leipzig 1/7 05

Sehr geehrter Herr Doctor

Ich habe mit größtem Interesse Ihre Arbeit über die Bodenpacht in Aegypten erhalten. Denn dies ist ein Thema dessen Bearbeitung wie dringend brauchen und Ihre ebenso sorgfältige als scharfblickende und die Papyri mit kritischem Blick meistbeherrschende Bearbeitung genügt allen Ansprüchen. Es theilt nur eine nachträglich leid daß ein Druck meiner Ausgabe der Leipziger Papyri schon gebrochen ist, d. h. im Theil über die Pachtverträge, denn es wird mir jetzt nicht mehr möglich sein, die entsprechenden Verweisungen auf Ihr Buch einzuschalten u. jedenfalls hätten ich auch sachlich noch vieles profitirt.

Empfangen Sie jedenfalls für die in der Über-
sendung gelegene besondere Freundlichkeit den
verbindlichsten Dank von Ihrem sehr ergebenen

[illegible]

1899

59

Kraków
Szpitalna 40.

Dziękuję Szanownemu Panu za przesłanie zajmującej rozprawy. Radzić wielka, gdy kto z Polaków na tem polu się odezwie. Proszę nie ustawać i co dla Akademii przesłać, najlepiej po łacinie.
Bo u nas czytelników polskich małe koło.

Serdecznie oddany
Morawski

61

Wielmożny

Pan Dr. Waszyński

Posen

Podgórna
Bergstr.

12.

POSE
8.11.99
12V.
1

62

Szanowny Panie!

Jestem chory. Piszę 3 słowa.
Ś. kończy się wszystko około
8 grudnia, zaczyna około
8 stycznia. Serdecznie ukłony

Mozewski

63

Herrn Dr.

Waszynski

Leipzig

Wurzner Strasse 13.

1902

Kraków 17/2.
Wolska 6.

64

Szanowny Panie!

Bardzo się ucieszyłem, że Pan daje wiadomości o pracy. Specjalniej się Pan o nie daj odzywać do literatury, bo u nas się wszyscy rozstrzeliwują i nic porządnego nie robią. Ja mam nadzieję, że gdyby Pan z dobrą rozprawą wystąpił, a potem jako docent pracy nie porzucił, w dwa lata do trzech profesorów byłaby gotowa, bo przecież chorągiewki na ten niedostatek. Rozprawy byśmy mogli tu drukować, w akademii zadarmo, a z wypłatą dla autora. Gdyby się tu drukowała, mówiłby lepiej po łacinie ją wydawać, bo inaczej zgodnie dla świata naukowego. Ale to nastręcza trudności wielkie. Z resztą z polskiego można dać wyciąg w Bulletynie lub w czasopismach w innym języku.

Serdecznie ukłony

[illegible]

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

KRAKAU 17 9 KRAKÓW

5 HELLER 5

An
Do
До

Wielmożny Pan

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адрес

Stefan Waszyński

Bestellt vom Postamte 24 18/2. 02

in
w
в

Berlin N.

Arsilleriestr. 13. III

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Kraków Sobota
Wolska 6.

Łaskawy Panie!

Przepraszam za odwłokę, ale wyraźniej nowo idzie pisząc. Bardzo mnie nawiedził list Pański. Tu Kuniewska jest prawa drukowana, wystarczy jeden egzemplarz, lepiej dać dwa. Trzeba do drukarni podanie zwrócić z Auwicielem Wstal, dyplomem doktorskim,

dobrze załączyć dwie prace.

Bardzo się to uniwersytetowi przyda. Ale przyjętej się Pan — mamy to rzecz — na 3 lata dowcipnej. W Austryi jest system oszczędności i każdy kiedy szturmem się zdobywa. Jeśli krytyka niemiecka dobrze się wyrazi, nie będzie ułatwioną.

A wyżej odwagi i cierpliwości.

Serdecznie Mamy przesyłam

[illegible]

67

Kraków
Niedziela

Szanowny Panie!

Przepraszam za ołówek, mój
zwykły instrument przy pisaniu.
Bardzo żałuję, że się rozmi-
nęliśmy. Habilitacja w przyszłym
przeszła na sesyi. A kiedy
Pan by zechciał aktu
dokonać? Czy w końcu
semestru, t. j. w początku
lipca? Zapewne.
Im prędzej, tym lepiej,
bo wykłady potrzebne.

Myślę, że Wasza
Pańska zapewniona,
bo ten brak dawno
się dopomina o profesora.
Serdecznie ukłony
przesyłam

A. Morawski

69

Władysław Nehring

z podziękowaniem za interesującą roz-
prawę o społecznych poglądach Arkiekiewicza

Warsz. 29/3 900

Erlangen 6/8/98

70

Geehrter Herr Dr.!

Empfangen Sie herzlichen Dank für die frdl. Zusendung Ihrer Arbeit, die sehr verdienstlich ist. Für die Frage dürften vielleicht auch von Interesse sein die Erörterungen, welche ich dem staats-sozialistischen Projekte der Πόροι gewidmet habe (Die Anfänge des Sozialismus Histor. Ztschr. Bd 44. – Leider besitze ich keinen Abzug mehr.)

Hochachtungsvoll ergebenst

Ihr

Robert Pöhlmann

Königreich Bayern.

Postkarte.

An

Herrn Dr. Kazimir Waszyński

in Posen

Königsplatz 1.

98

71

Geehrter Herr Dr.!

Besten Dank für die Zusendung Ihrer schönen Studie, von der ich mit Interesse Kenntnis genommen habe. Nach dem bis jetzt schon Geleisteten darf man der Fortsetzung mit den besten Erwartungen entgegensehen.

Mit ergebenem Gruß

Fühlmann.

Nachs. Breslau Sternstr. 16

Königreich Bayern

Postkarte

Eulitz

25/7.

An

Herrn Dr. Stefan Waszyński

Breslau

~~Leipzig~~ Stern Str. 16

Wohnung ~~event. zu erfragen in der~~

(Straße und Hausnummer).

~~Taubmarschen Buchhandlung~~

04

Privatdozent Dr. Salzer
Augenarzt

München, den 190
Ludwigstrasse 17b.

72

Lasset mir fort von der Stirne die Falten
Lasset die heiteren Götter nur walten
Ferne verbannt mir des Alltags Sorgen
Wollen uns froh in die Arme sinken
Wollen uns küssen, wollen trinken
Aus klingenden Gläsern den funkelnden Wein.

Seht nur, da ~~sitzet~~ brütet so mancher Gelehrte
Nächtelang über der vollenden Erde.
Welches ihr Wesen sei, schaffet ihm Not.
Aber, indem er sitzet u. sinnet
Rinnt die Minute, die Stunde verrinnet —
Die Schatten sinken, es kommt der Tod.

Gätte der Herr am Anfang indessen
Nicht erschaffen die Äpfel zum Essen,
Gätt' er sie sicher aus Holz gemacht —
Gätte er mir mißgönnt mein Liebchen,
Gätt' er ihm nimmer so herzige Grübchen
Wohl in Kinn und Wangen gemacht.

Auf, ihr Brüder, vergeßt die Grillen,
Folgt des schaffenden Geistes Willen,
Lasset uns dankbare Kinder sein:
Gott schuf, damit man sie knacke, die Nüsse!
Gott schuf die Mädchen, damit man sie küsse,
Gott schuf zum Trinken den goldenen Wein!

Auf, die Stunde, sie kehrt nicht nieder!
Nehmet die Mädchen, nehmet die Lieder
Mit hinaus auf die atmende Au!
Lasset die Zither zum Tanz erklingen,
Laßt von den Flaschen die Kroppen springen
Hei! Mit den Lerchen hinauf ins Blau!

Zur Erinnerung an Weihnachten
und Nudelpartie 1903.

Fritz Seitzer

Ktòż tobie, koteczku mój złoty,
Odmrugnąć by nie miał ochoty?
Lecz jedno to tylko przeszkadza,
Że kotek czasami nas zdradza.

Postkarte.

Dr Stefan Waszyński
docent Uniw. Jag.
Kraków / Krakau
Kapucyńska n. č. 3

Druk i nakład Antoniego Fiedlera w Poznaniu.

75

Paris 36 avenue Henri Martin

8 août 1905

Monsieur

M. Wilcken m'ayant appris que vous aviez publié récemment un important travail sur le Bodenpacht, je prends la liberté de vous en demander un exemplaire pour pouvoir en publier un compte-rendu détaillé dans mon prochain Bulletin papyrologique. Je me permets de vous adresser ci-joint un exemplaire d'un de mes derniers articles.

Les textes que j'y ai publiés soulèvent des problèmes que je serais

Herrn Prof. S. Waszyński

heureux de voir résoudre par un travailleur de votre compétence

Veuillez agréer l'assurance de ma considération la plus distinguée

Seymour de Ricci

P.S. Antworten Sie mir ich bitte auf Deutsch

Lieber Herr Doctor! Mme de Ricci's Bitte, der Ihre Adresse nicht wusste, sende ich Ihnen dies, und gleichzeitig unter Kreuzband seinen Artikel.

Ich habe L. Wenger gebeten Ihr Buch im Archiv anzuzeigen. Ich bekam gestern seine Zusage. Wie geht es Ihnen? Mit herzlichem Gruss Ihr

M Wilcken

76

Monsieur,

~~En retournant~~ Après avoir passé les dernières semaines en villégiature, je retrouvai, en retournant hier à Breslau, votre lettre aimable et votre interessant article remises chez moi par la bonté de M. Wilcken. C'est à cause de ~~cela~~ mon absence d'ici que ~~vous ne recevez qu'aujourd'hui~~ ~~ma~~ repo je ne peux que aujourd'hui vous repondre; veuillez m'excuser, donc.

~~C'est~~ Ce sera pour moi grand plaisir de vous pouvoir offrir un exemplaire de ma „Bodenpacht", vous l'aurez dans les jours prochains; j'en ai déjà demandé ~~chez~~ à mon éditeur, qui m'en doit encore quelques exemplaires.

~~Mr. Wi~~ Lebeck m'a parlé de vous, encore à Würzburg et je ~~m'en~~ réjouirai

Je ~~vous serai bien obligé beaucoup~~ ~~je pourrai~~ nous

si ~~nous~~ rester ~~vous~~ désormais

en contact ~~avec~~ vous, Monsieur,

et si vous aurez la bonté de me

vouloir envoyer vos prochains

travaux, pour que j'en puisse

profiter en élaborant mon second

volume.

Je quitte Breslau à la fin du

mois d'Octobre et je vais à Craco-

vie, comme „Privatdocent" pour l'histoire antique, à notre ~~viel~~ „alma mater

Jagellonica" mais vos lettres

adressées à moi à Breslau

me retrouveront toujours.

Veuillez agréer, Monsieur

77

Łaskawy Panie Doktorze!

Referat o Pańskich pracach będzie odczytanym w piątek dnia 7go b. m. (o godz. 5tej); ponieważ zależy nam na załatwieniu wszystkich formalności dalszych w tem półroczu, wyznaczymy collogium na sobotę, a próbną prelekcyę na 14go b. m.; proszę zatem być tu już 7go, aby Pan mógł otrzymać ustną wiadomość z dziekanatu względem collogium. Ponieważ wyjeżdżam na kilka dni, proszę ewentualne korespondencye przesyłać do Dziekanatu (Collegium novum) a nie na moje ręce.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

[illegible]

Absender:
Nadawca:
Посилаючий:

Korrespondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Переписний листок.

An
Do
До Wohlgeb. Herrn

Dr. Stefan Waszyński

in
w
в Breslau

Sternstrasse 16 II Lks.

Deutsch-Poln.-Ruth.)

30:903

78

B. G. TEUBNER IN LEIPZIG

POSTSTRASZE 3

PH.

TELEGRAMM-ADRESSE:
BUCHDRUCKEREI TEUBNER LEIPZIG

FERNSPRECHER 348

LEIPZIG, 8. Oktober 1904.

Herrn
Dr. phil. St. Wascynski
Leipzig.
Mozartstrasse 13 p.

Sehr geehrter Herr!

Bezüglich des mir von Jhnen übergebenen und noch nicht ganz vollständigen Manuskriptes zum I. Band Jhrer Arbeit über die Bodenpacht, bemerke ich ergebenst, dass es mir allerdings bei der gegenwärtigen Jnanspruchgenommenheit meiner Druckerei leider nicht wohl möglich ist, sogleich mit der Drucklegung zu beginnen, jedoch hoffe ich, dass nur eine kurze Zeit zu vergehen braucht, bis das Manuskript der Druckerei zum Satzbeginn übergeben werden kann, und ich möchte daher schon heute bezüglich der Ausstattung an Sie die Bitte richten, sich mit der des beifolgenden Bogens aus dem Buche "Billeter, über den Zinsfuss" einverstanden zu erklären, da es diejenige ist, welche ich für diese Art von Werken in Anwendung nehmen möchte. Auch über den Umfang des für die Habilitationsschrift in Betracht kommenden Abschnittes wüßte ich gern etwas Genaueres, sowie über die von Jhnen für diesen Zweck benötigte Anzahl von besonders zu druckenden Exemplaren.

Sobald ich hierüber Jhre gefälligen Mitteilungen

erhalten habe, werde ich den Verlagsvertrag aufsetzen und Jhnen zur Anerkennung zugehen lassen. Jch sehe denselben daher gern bald entgegen und zeichne

hochachtungsvoll und ergebenst

B. G. TEUBNER
IN VOLLMACHT

Anlage.

Sehr geehrter Herr

In Erwiderung auf Ihr werthes Schreiben vom 8 d. M. teile ich Ihnen ergebenst ~~freundlichst~~ mit dass ich mit der von Ihnen vorgeschlagenen Ausstattung in der Art von Billeter's Zinsfuss einverstanden bin jedoch nur ~~d. h.~~ war das Format des Buches anbelangt; (es ist dieselbe wie von P. M. Meyer's Heerwesen) ich möchte Sie aber freundlichst ~~bitten, ein~~ um anderes Papier bitten. ein solches wie das des Archiv's für Papyrusforschung würde weit mehr meinen Wünschen entsprechen und ich hoffe dass Sie diese meine Bitte gütigst berücksichtigen werden.

Zum Zwecke der Habilitation benötige ich 2 bis 3 vollständige Exemplare um sie der Fakultät vorzulegen; ~~zu~~ doch brauchen Sie sich durch gar nichts von den übrigen zu unterscheiden; ~~ich hoffe diese~~ ~~um die Angabe der üblichen Freiexemplare~~ ~~werde Sie~~ ich denke in etwa 14 Tagen Ihnen den Rest des Manuskriptes sicher zustellen zu können und da wäre es mir ~~würde ich mich~~ (ich erwünscht wenn ich ~~Sehr verehrter Herr Prof.~~) etwa um dieselbe Zeit die ersten Correcturbogen bekommen könnte; ich werde nämlich um die Mitte Novembris wohl verreisen müssen und es wäre ~~es~~ doch Ihnen und mir zugleich am besten gedient wenn ich bis dahin die Correctur hier am Ort zu Ende führen könnte ~~beendigen könnte~~.

Indem ich also Sehr Verehrter Herr diese meine Angelegenheit Ihrem Wohlwollen und Ihrer Erfahrung gar besonders empfehle sehe ich der Zusendung ~~Ihrer Entwurf~~ des Vertragsentwurfes entgegen und nehme

hochachtungsvoll — ergebenst

30:903

80

B. G. TEUBNER IN LEIPZIG

POSTSTRASZE 3

PH.

TELEGRAMM-ADRESSE:
BUCHDRUCKEREI TEUBNER LEIPZIG

FERNSPRECHER 348

LEIPZIG, 20. Oktober 1904.

Herrn
Dr. St. Waszynski
Leipzig.
Mozartstrasse 13 p.

Sehr geehrter Herr!

Jndem ich Jhnen anbei 2 Exemplare des Verlagsvertrages mit der Bitte übersende, mir das von mir nicht vollzogene Exemplar mit Jhrer Unterschrift versehen, freundlichst einsenden, das andere aber für sich zurückbehalten zu wollen, erwidere ich auf Jhre gefällige Zuschrift vom 10. dieses Monats ergebenst, dass ich gern bereit bin, in diesen Tagen schon mit der Drucklegung des I. Teils Jhrer Abhandlung zu beginnen und daher der Zustellung des restlichen Manuskriptes gern entgegensehe. Auch bezüglich des Papiers werden sich, wie ich hoffe, Jhre Wünsche erfüllen lassen, da Jhnen das der übersandten Probe nicht stark genug zu sein scheint; ich werde versuchen, ein kräftigeres Papier, als das bei der Herstellung des Billeterschen Werkes verwendete, zu erhalten, da die Anwendung der Sorte, welche für die Herstellung des Archivs für Papyrusforschung dient, des Formates wegen nicht angängig ist.

Jch möchte Sie schon bei dieser Gelegenheit bitten,

im Verlauf der Drucklegung auf etwa 2 bis 3 für den Abdruck in einem nach Vollendung des Werkes auszugebenden Prospekt bespnders geeignete Seiten zu achten, und diese in der letzten Korrektur als für diesen Zweck "stehen zu lassen" zu bezeichnen.

Hochachtungsvoll und ergebenst

B. G. TEUBNER
IN VOLLMACHT
Sachse

Anlage.

V E R T R A G .

Zwischen Herrn Dr.Stefan Waszynski in Leipzig einerseits und der Verlagsbuchhandlung B.G.Teubner in Leipzig andererseits ist heute der folgende Vertrag abgeschlossen worden.

§1.

Herr Dr.Waszynski überlässt das von ihm unter dem Titel:

D i e B o d e n p a c h t

Agrargeschichtliche Papyrusstudien

verfasste Werk der Firma B.G.Teubner und ihren etwaigen Rechtsnachfolgern zum Verlage mit dem Verlagsrecht für alle Auflagen.

§2.

Das Werk soll in 2 Teilen erscheinen und in einem Grossoktavformat gedruckt werden. Der Umfang eines jeden Teiles soll 7-8 Bogen nicht überschreiten. Die Höhe der ersten Auflage soll höchstens 600 Exemplare betragen.

§3.

Der Verfasser verpflichtet sich, der Verlagsbuchhandlung ein vollkommen druckfertiges möglichst deutliches und einseitig geschriebenes Manuskript zu liefern.

Der Verfasser übernimmt es ferner, bei jeder Auflage Korrektur und Revision ohne besondere Vergütung zu besorgen.

§4.

Der Verfasser macht keinen Anspruch auf Honorar. Er erhält 20 Exemplare des Werkes zu seinem persönlichen Gebrauch, zu Widmungs-und ähnlichen Zwecken.

§5.

Ueber etwaige neue Auflagen bleibt besondere Vereinbarung vorbehalten.

Leipzig, 20.Oktober 1904.

[signature]

100 : 405

B. G. TEUBNER IN LEIPZIG

POSTSTRASSE 3

TELEGRAMM-ADRESSE:
BUCHHANDLUNG TEUBNER LEIPZIG

FERNSPRECHER 344

LEIPZIG, 10. Juni 1905.

Herrn

Dr. St. Waszynski

Breslau.

sehr geehrter Herr Dr.!

Ich habe Ihre Sendung mit den letzten druckfertigen Bogen der "Bodenpacht" richtig erhalten und werde dafür sorgen, dass nun in kürzester Zeit die fertigen Exemplare vorliegen. Ihrem Wunsche, die Anzahl der Freiexemplare auf 25 zu erhöhen, ist der Verlag zu entsprechen bereit, wovon ich mich freue Sie in Kenntnis setzen zu können. Wenn es Ihnen bequemer ist, kann ja die Versendung der Exemplare auch in Ihrem Auftrage von hier aus vorgenommen werden, in welchem Falle ich Sie um Einsendung der Adressenliste bitte.

Mit den besten Empfehlungen zeichne ich

hochachtungsvoll und ergebenst

ppa. B. G. TEUBNER

L. Radzel

12 B. P. Grenfell Esq. and A. S. Hunt Esq. Oxford Queen's College.
13 J. P. Mahaffy Esq. Dublin Trinity College.

Julius Beloch – Rom. Università.
2 ~~Mr~~ Prof. Girolamo Vitelli. – Firenze – 10 via Niccolini
3 Nicole ~~[illegible]~~ – Genève. L'Université
4 Prof. Dr. ~~[illegible]~~ Poehlmann. München. Schackstr.
5 Prof Dr. Karl Bücher. Leipzig ~~kgl.~~ Universität
6 (Prof Dr. Ludwig Mitteis – Leipzig. Hillerstr.)
7 (Prof Dr. U. Wilcken – Halle a/S.)
8 ~~Prof Dr. [illegible] Meyer~~ – Berlin – Universität
9 Privatd. Dr. P. M. Meyer – Schöneberg – Berlin Hauptstr. 145.
10 Prof Dr. C. F. Lehmann Charlott. Knesebeckstr 72/3.
11 Prof Dr. Otto Gradenwitz Königsberg.
~~14~~ ~~Prof Dr. Otto [illegible]~~ Charlottenbg. Carmerstr.
15 Prof Dr. Wenger Wien. K. K. Universität
16 Zakrzewski
17 Morawski
18 Sternbach.
19 Krzyżanowski
20 Czermak
21 Ulanowski
22 Wróblewski.
23 Dembiński.
24 Witkowski.
25 Bieńkowski.
~~26~~ Ministeryalny
Hartel
Ćwikliński.

~~1 Julius Beloch – Rom.~~
1 Girolamo Vitelli Florenz. – Firenze.
2 J. Nicole – Genf. Genève. –
3 B. P. Grenfell A. S. Hunt.
4 J. P. Mahaffy
5 Robert Poehlmann.
6 Karl Bücher.
~~7 Ludw. Mitteis~~
8 P. M. Meyer.
9 C. F. Lehmann,
10 Otto Gradenwitz
11 Wenger.

11 Wilcken.
Mitteis.
Cichorius.
Jöhrs.
Förster.
Zakrzewski.
Morawski.
~~20~~ Sternbach.
Ulanowski.
10 Wróblewski.
Kawczyński.
Krzyżanowski.
Milewski.
Czermak.
Bieńkowski.

~~[illegible]~~
Dembiński.
Witkowski.
~~[illegible]~~
Ćwikliński. ~~30~~ 20
Hartel. 30
Minister 31 20
rodzice. 32
ciotka Em. 33
Celichowski. 34
Tow. P. N. 35.
~~[illegible]~~

Sehr geehrter Herr Paetzel,

Von einem Ausflug in die Pfingstferien zurückgekehrt, fand ich Ihre freundlichen Zeilen vor. Ich danke Ihnen herzlichst für Ihr Entgegenkommen und beeile mich Ihnen die nachfolgende Adressenliste zu reichen mit der Bitte die Versendung an die betreffenden Herren gütigst veranlassen zu wollen.

Die Versendung an die mir persönlich bekannten u. näher stehenden Herren in Halle, Leipzig, Breslau u. Oesterreich aus gelehrten u. meinem Familienkreise ziehe ich vor selber zu besorgen; ich bitte Sie daher die 15 für mich noch bestimmten Freiexemplare mir hierher zustellen zu lassen, und da mir bei genauer Berechnung diese Anzahl doch noch nicht zu ausreichen wird, so [redacted] noch dazu 10 Exemplare (zu jenen 15) mitsamt einer Rechnung beifügen zu wollen, die ich dann in nächster Zeit werde begleichen können.

Vielleicht würde es sich empfehlen wenn Sie auch nach meiner Heimatstadt Posen einige Exemplare gelangen liessen, an eine deutsche Buchhandlung (Ebbecke oder Türk, Wilhelmsplatz) und auch an eine polnische (Templowicz, Hotel de France;) vielleicht dürfte diese auf einige Abnehmer unter meinen Bekannten von der Schulzeit her rechnen. Doch muss ich es Ihnen überlassen ob Sie, die Versendung dorthin für zweckmässig erachten.

Firenze 29. 6. 905
10. Via Niccolini

Preg.mo Signore

Ho ricevuto poche ore fa il Suo bel volume papirologico, e ne ho scorse molte pagine con grande interesse e piacere. Mi rallegro di cuore con Lei, e La ringrazio anticipatamente del vantaggio che ne ritrarrò quando mi accadrà di pubblicare altri documenti analoghi.

Se avessi saputo che Ella lavorava sui contratti di affitto di terreno, avrei procurato di mandarle in tempo quelli contenuti nel 1° fascicolo di P. Flor., alcuni dei quali hanno ancora bisogno di chi li studii con quella Sachkenntniss che certamente pochi o nessuno ha come Lei.

Un altro paio di documenti analoghi Hermopolitani io avevo già pubblicato

l'anno scorso nei Rendiconti dei Lincei: non mi fa maraviglia che Ella non ne abbia avuta notizia, perchè appunto gli atti Accademici rimangono spesso nascosti in Biblioteca!

Un nostro giovane filologo aveva fatto l'anno scorso un lavoretto appunto su gli affitti di terreno nei papiri, disponendo di molto minor materiale del Suo, ed essendo addirittura un principiante in questo genere di studii. Nonostante, il suo lavoretto mi era parso ben pensato, e con sufficiente cura eseguito: dicchè già da alcune settimane se n'è cominciata la stampa. Naturalmente avrà ben poco valore in confronto del Suo libro, e non sarebbe stato stampato se

avetti avuto prima notizia del
lavoro Suo. Ora parierà!
Conterrà alcuni documenti inediti,
e sarà sempre qualcosa!
L'autore è il Dr. Guido Gentilli.

Fra i papiri fiorentini non c'è molto
altro di documenti di questo genere.
Uno ce n'è già stampato, ma non
ancora pubblicato.

Io parto fra pochi giorni per
la campagna (S. Croce del Sannio,
Benevento). Ma quando Ella in
qualsivoglia modo credesse che
io potessi esserle utile, faccia
conto che mi troverà ben volentieri
a Sua disposizione per quello
che posso.
Intanto nuovamente mille grazie,
e La prego di credermi
Suo Devmo G. Vitelli

87

Monsieur le Professeur

je vous remercie beaucoup de votre lettre si aimable, et pour les ~~et vos~~ mots reconnaissants que vous avez trouvés pour mon modeste livre, ~~et pour~~ vos publications que ~~je regrette~~ vous avez eu la bonté de m'envoyer. Cela me donne des regrets que je n'aie pas connu les textes publiés par vous mais je me console d'en pouvoir profiter pour ~~quand~~ mon second volume; celui là doit traiter le louage publique mais j'y pourrai bien ~~f~~ ajouter un appendice

et y tenir compte de tous les contratti privés qui me sont échappés maintenant ou qui seront publiés jusque là. Seulement je ne sais pas quand est ce que je pourrai donner mon temps à l'achèvement et au dressage du second volume, parce que depuis l'automne prochain je serai chargé des cours de l'histoire ancienne à l'Université à Cracovie, notre

Alma mater Jagellonica en
Pologne-Autrichienne.
Dans le bel espoir que l'avenir
me conduira en Italie pour que
j'y puisse étudier la culture
antique dans son propre pays
et qu'alors l'occasion me sera
donnée de faire, Monsieur le Professeur,
votre connaissance si estimable et
dans ce bel espoir je vous prie
de vouloir agréer l'assurance
de ma considération très distinguée
et de votre très humble

Stéphane Waszyński

Belgrad, den 9-XI-1905

89

Hochgeehrter Herr!

Für die Ehre, die Sie mir erwiesen haben, indem Sie mir Ihr Buch über Bodengestalt in Ägypten sendeten, bin ich Ihnen am herzlichsten dankbar. Ich weiss nicht, wie ich Ihnen revanchieren könnte, da ich mir bewusst bin, dass meine Aufsätze, die Sie zu gleicher Zeit mit dieser Karte erhalten werden, nicht ein genügender Ersatz dafür sind. Es bleibt mir nichts übrig, als Geduld zu haben, und zu warten, bis ich etwas grösseres schreibe.

Das Buch habe ich natürlich nicht so schnell durchlesen können. Ich habe es aber durchgeblättert und einige Seiten auch gelesen. Ich kann Sie versichern, dass es auf mich den Eindruck eines sehr tüchtigen Werkes gemacht.

Wenn ich es durchlese, werde ich frei sein Ihnen noch einmal darüber zu schreiben. Für heute erlauben Sie mir, Ihnen noch meine besten Grüsse zu entbieten.

Achtungsvoll

N. Vulić

СРБИЈА
5 ПАРА 5
КРАКАЈА
КРАКОВ
12
11
VIII
16
СРБИЈА
5 ПАРА 5
ПРОПИСНА КАРТА
Herrn Dr Stefan Waszyński.
Kraków
Karmelicka 3. III.
Само за адресу.
Absender
Dr N Vulić,
Belgrad.

Belgrad, den 25. November 1905.

90

Sehr geehrter Herr.

Ich danke Ihnen für Ihren liebenswürdigen Brief. Derselbe hat mir eine grosse Freude gemacht, durch die Wärme und Freundschaftlichkeit, die ich in jedem Worte traf. Ich wünsche es auch vom Herzen, dass der Faden, der zwischen uns geknüpft ist, nicht mehr reisst, und hoffe auch, dass unser Wunsch erfüllt sein wird. Für mich wird es immer eine grosse Freude sein, mit einem so gelehrten und arbeitslustigen Manne, wenn auch leider kurz, weil brieflich, zu sprechen. Ihr Buch habe ich endlich durchgelesen und

Kann Sie versichern, dass es einen sehr guten Eindruck auf mich gemacht hat. – Was bereiten Sie jetzt für die Wissenschaft vor? – Herr Čajkanović studiert jetzt in München, seine Adresse: Neureutherstr. 23 I r. Ihr ergebener N. Vulić.

Србија

ДОПИСНА КАРТА

Herrn Dr Wassyński Stefan.

Krakau

Krakow

Karmelicka 3.

Само за адресу.

+ Najdroższy Synku mój! 25. 8. ,05 91.
Ucieszyłyśmy się Twoją wczorajszą kartą,
dziękujemy Ci za nią i za to wese-
lenie jakie wywołała. Będę się starała
wysłać Ci jutro, w sobotę potrzebne grosze
jutro dopiero pójdę po dziegi do banku — dzi-
siaj odbierałam Bronię ze zakładu i
różne inne zajęcia niepozwoliły mi
zająć się wysełką dla Ciebie. Kochany nasz
zamiar mamy wyjechać w Poniedziałek
do Cudowy, jeszcze Ci o tem doniosę. Jesteśmy
zdrowe o tyle o ile — Bronia nie może,
tej chwili szła spać, chciała pisać także, ale
zbyt senna. Do cioci Lonki zajechała także
Zocia Sk. z Lolą i Franiem — byłam u cioci
i tylko ja sama zostałam. Na Polskiej wsi o ile
wiem, z Tośki Boga także zdrowi. Wszystkie
ślemy Ci dużo serdeczności i pieczy Niebios Cię polecamy
Kochająca Cię matka
[Waszyńska]

Postkarte

An

Wielmoring

Stefan Waszyński.

Borkum a.d. Nordsee

Villa Frisia.

Wohnung
(Straße und Hausnummer)

Lieber Herr Doktor.

Vor einigen Tagen wurde mir Ihr schönes Buch von Teubner zugesendet und eben erfahre ich aus Leipzig Ihre Adresse. Ich habe mich über Ihre Arbeit herzlichst gefreut als einen der ersten Bausteine für die zweite Epoche, in die unsere Forschung nunmehr eingetreten ist. Ihr Buch konnte ich bisher nur durchblättern, da wir hier von früh bis spät als juristische Prüfungsautomaten fungieren. Aber die Sommer

wird mir willkommenen Anlass bieten, Ihre Arbeit eingehendst zu studieren und da ich im nächsten Winter einem Rufe an meine stillere und gelehrten Arbeit viel zuträglichere Grazer Alma Mater folge, so hoffe ich Ihnen von dort aus auch in nicht zu ferner Zeit eine Gegengabe anbieten zu können, deren Fertigstellung in Wien ganz stocken blieb.
Einstweilen also schönsten Dank!

Ihr sehr ergebener

L Wenger

Wien 7.7.1905.

93

Lieber Herr Kollege. Ich danke Ihnen bestens für Ihren lieben Brief und bedaure sehr nun etwas von Ihnen räumlich weiter abgerückt zu sein, aber die Fahrt über den Semmering ist ja auch nicht zu lange. Ihr Buch bespreche ich eben, wie Sie vielleicht wissen, für Wilckens Archiv und freue mich stets, daß ein Boden gefunden ist, auf dem Juristen und Historiker einträchtig arbeiten können. Wessely's Adresse ist Wien IV/2 Carolinengasse 3 (doch zitiere ich aus dem Gedächtnis). Ich glaube mich nicht zu irren. Meine Grazer Adresse ist Richard-Wagnerg. 27. Auf dauernden Kollegial-freundschaftlichen Verkehr hofft Ihr

Ober-Vellach 19. 9. 05. L. Wenger.

Absender:
Prof. L. Wenger
Ober-Kellach in Kärnten

Korrespondenz-Karte.

An Herrn Dr Stefan Waszyński
Privatdozenten in Krakau
in Breslau
Sternstr. 16/II

22. 3. 02. 94

Sehr geehrter Herr Doctor!

Ihre Frage, ob Sie hier in Würzburg die Papyrusliteratur vorfinden würden, kann ich zu meiner Freude bejahen. Ich habe gerade vor einem halben Jahr durch eine entgegenkommende Unterstützung des Ministeriums alle wichtigeren Papyrus-Publicationen für mein historisches Seminar ankaufen können. Zeigen sich noch Lücken so werden sie sich ausfüllen lassen. Ein besonderes Colleg über Papyri lese ich in diesem Sommer nicht. Aber wenn Sie Sich in die Papyri, wie Sie

schreiben, Tiefer hineinarbeiten wollen,
will ich Sie gern nach Kräften dabei
fördern. Freilich bin ich jetzt sehr
beschäftigt dadurch, daß ich Dekan
der philosophischen Facultät bin.
Aber ich hoffe doch Zeit erübrigen
zu können. Ein Herr Dr. Hohlwein
aus Belgien schrieb mir auch, daß
er hier im Sommer gern sich in die Papyri
hineinarbeiten wolle. Vielleicht können
wir uns zusammen beschäftigen.
Daß Sie Sich mit den Bevölkerungs-
verhältnissen Aegyptens abgeben
und darüber eine Monographie
zu schreiben planen, höre ich mit
großem Interesse. Ich hatte gerade

vor, im Sommer-Semester im historischen Seminar, für das ich „Wirtschaftsgeschichtliche Probleme des Altertums" angezeigt habe, auch auf die Bevölkerungsfrage eingehen. Unsere Urkunden enthalten ja ein so reiches Material, das für diese Frage noch kaum herangezogen ist.

Zu weiteren Auskünften gern bereit

zeichne ich hochachtungsvoll

Ihr ergebener

U. Wilcken

20. 12. 02. 96

Lieber Herr Doctor!

Leider habe ich Sie vorhin verfehlt.
Ich wollte Sie bitten heute zum
Abendbrot um 7½ Uhr zu uns herüber zu kommen.
Bringen Sie doch von Ihrem Vorarbeiter
Etwas mit, damit wir uns mal
über die Punkte genauer unterhalten
können — falls es Ihnen erwünscht
ist. In der Hoffnung, daß Sie der
Ueberbringerin eine zusagende Ant-
wort geben werden bleibe ich

Ihr ergebenster

J. Wilcken

98

Halle a/S. 16.1.04.

Lieber Herr Doctor!

Wenn auch von Semesterpflichten sehr bedrängt, muß ich Ihnen doch sagen, wie sehr ich mich neulich über Ihren Gruß gefreut habe. Endlich habe ich Ihre Adresse! Ich hätte Ihnen ja längst geschrieben, wenn ich Ihren Aufenthaltsort gekannt hätte. Nachdem ich in dem für mich sehr occupierten Sommersemester die Gelegenheit versäumt hatte, habe ich nachher in den Ferien Ihre Adresse oft schmerzlich vermißt. Nur einmal habe ich Ihnen auf's geradewohl an Ihre alte Adresse eine Einladung zum Hallenser Philologentag geschickt, aber die werden Sie kaum erhalten haben.

Nun erwidere ich zunächst herzlich die freundlichen Wünsche zum neuen Jahre und hoffe, daß 1904 Ihnen viel Gutes bringen wird. Wird dieses Jahr die Vollendung Ihrer Arbeit sehen? Es würde mich außerordentlich interessieren zu hören, wie weit Sie damit sind? und welche Gestalt Ihre Arbeit gewonnen hat? Aus einer Mitteilung von Mitteis ersah ich neulich, daß Sie auch mit ihm in wissenschaftlicher Correspondenz stehen. Da Sie wieder nach München gegangen sind, gefällt es Ihnen dort offenbar. Ich kann es gut begreifen. Es ist eine ideal schöne Stadt, und gewiß läßt sich dort vortrefflich arbeiten. Haben Sie zu Pöhlmann engere Beziehungen angeknüpft?
Wir leben diesen Winter in völliger Zurückgezogenheit, da meine Frau leider

kürzlich ihren Bruder verloren hat. Leider komme ich in diesem Semester wenig zu eigenen Arbeiten, da ich mit Umarbeitg und Ausarbeitung von Collegien u.s.w. viel beschäftigt bin. Ich freue mich schon sehr auf die Osterferien, in denen ich nach Paris gehen will, um für meine „Urkunden d. Ptolemäerzeit" auch die Pariser texte nochmals zu revidieren, nachdem ich im letzten Sommer die englischen durchgearbeitet habe. Die Herausgabe dieser Urkundensammlung ist jetzt für die nächste Zeit meine Hauptaufgabe.

Haben Sie nicht einmal einen Beitrag zum Archiv? Sie dachten früher daraus über das russische Buch von Rostowzew ein deutsches Referat zu geben. Nun ist es ja deutsch erschienen — ich habe es neulich in d. Weihnachtsferien genauer durchgearbeitet. Wollen Sie nicht eine Besprechung des deutschen Buches für mein Archiv schreiben? Oder haben Sie etwas anderes?

Ich hoffe, lieber Herr Doctor, daß nun der Faden nicht wieder abreißen wird, und daß ich recht bald Genaueres von Ihnen und Ihren Arbeiten höre. Seien Sie versichert, daß ich immer mit großer Freude an unser Zusammensein in Würzburg zurückdenke.

Mit besten Grüßen auch von meiner Frau, die Ihren Neujahrsgruß herzlich erwidert, bleibe ich

Ihr ergebenster

J. Wilken

Lafontainestraße 29

2. Mai 1904.

Sehr verehrter Herr Doctor!

Ich freue mich ausserordentlich wieder ein Lebenszeichen von Ihnen zu erhalten der Brief, den ich auf Ihren freundlichen Neujahrswunsch bei Ihnen nach München gesandt habe, ist also unbestellbar zurückgekommen — ich lege ihn Ihnen heute bei. Ich freue mich sehr zu hören dass Sie Ihre Arbeit bald abschliessen werden. Ich bin sehr gern bereit, mit Teubner (Dr. A. Dieterich) noch wegen Ihrer Arbeit in Verbindung zu treten; wir müsste aber wohl vorher wissen wie der Titel ist, was ungefähr der Inhalt ist und wie umfangreich der Druck sein würde. Könnten Sie

mir das wohl in Kürze bald mitteilen?
Wir sind uns übrigens so nahe —
man fährt nur 30 Minuten nach
Halle — daß ich hoffe, wir werden uns
recht bald hier persönlich wiedersehen.
In dieser Woche bin ich leider so
besetzt, daß ich Sie nicht bitten kann
zu uns zu kommen. Aber ich hoffe
sehr bald Sie auffordern zu können.
Auch meine Frau freut sich
sehr darauf Sie hier begrüßen
zu können.
Also auf frohes Wiedersehen!
Mit besten Gruß
Ihr in Eile Ihr

M Wilcken
Lafontainestr. 29

102

Donnerstag
26.5.04.

Sehr verehrter Herr Doctor!

Es hat mir so sehr leid gethan, daß ich Sie noch immer nicht auffordern konnte, uns zu besuchen. Es lagen immer Hindernisse vor. Jetzt ist meine Frau erkrankt. Ich würde mich herzlich freuen, wenn wir uns morgen Freitag zunächst mal in Leipzig wiedersähen. Ich will Teubner neues Manuscript fürs Archiv bringen. Ich könnte bei der Gelegenheit auch gleich über Ihr Buch sprechen, wenn Sie mich vorher noch etwas aufklären wollten. Ich erlaube mir daher den Vorschlag, daß Sie mich um ~~2,59~~ 2,59 Uhr vom

Jahnhof (es ist ja wohl der Magdeburger?) abholen. Dann könnten wir zunächst bei einer Tasse Café gemütlich mit einander plaudern, ehe ich zu Teubner gehe. Ich fahre 2,29 hier ab.

In der Hoffnung auf ein frohes Wiedersehen

grüßt Sie Ihr ergebenster

Wilcken

5. 8. 04.

104

Sehr verehrter Herr Doctor!

Nach Ihrem freundlichen Brief vom 15. 7. müssen Sie schon wieder nach Leipzig zurückgekehrt sein. Ich habe mich sehr über die gute Nachricht gefreut, daß Teubner Ihr Buch angenommen hat. Ich werde wahrscheinlich am 17 cr. meine Reise nach Paris etc. antreten. Sollten Sie vorher noch einmal Lust und Zeit haben, mit mir über Ihr Buch zu sprechen, so würde ich mich sehr freuen, wenn Sie sich noch einmal zu einem Nachmittag und Abend bei mir anmeldeten×. Das neue Heft Archivheft ist glücklich heraus.

Mit besten Gruß

Ihr

Wilcken

× Nur Mittwoch u. Donnerstag würden nicht gut passen.

Postkarte

An

Herrn Dr. St. Haszyński

in Leipzig

Wohnung (Straße und Hausnummer) Mozartstrasse 13

10.8.04.

105

Sehr verehrter Herr Doctor!

Vielen Dank für Ihre freundliche Karte, und Ihre Bereitwilligkeit, noch einmal herüberzukommen. Leider wird es nun am Sonnabend nicht gut gehen, da ich inzwischen meine Abreise habe früher ansetzen müssen und spätestens Sonntag, vielleicht schon Sonnabend fahre. Da ich Sie aber doch so gern noch sehen möchte, würde ich mich sehr freuen wenn Sie mir Freitag Mittag ein paar Stunden schenken wollten, wenn ich auch am Nachmittag u. Abend beschäftigt bin. Nehmen Sie doch den guten Zug, der 10,25 von Lpz abgeht und 10,53 in Halle ist, dann können wir bis Mittag plaudern und Sie machen uns die große Freude an unserer Familientafel teilzunehmen. In der Hoffnung auf eine freundliche Zusage, grüßt Sie Ihr

ganz ergebener

M Wilcken

Postkarte

HALLE
10.8.04.10-11 N.
(Saale) 2 h

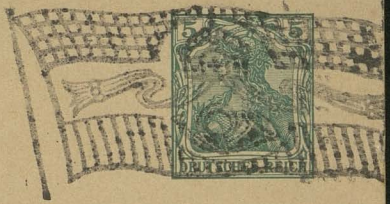

An Herrn Dr. St. Waszyński

in Leipzig

Wohnung Mozartstr. 13.
(Straße und Hausnummer)

11 8
4-5 N.

12. 10. 04

Lieber Herr Doctor!

Erst heute komme ich dazu
Ihnen die Correctur der
Tagen 2 zurückzuschicken.
Ueber manche Punkte,
in denen wir verschiedene Mei-
nungen haben hätte ich
gern mit Ihnen gesprochen.
Uebrigens habe ich meine
Bemerkungen sehr flüchtig
hingeschrieben müssen, und
manche der Fragen jetzt wohl
nacharbeiten, da ich sehr

beschäftigt bin durch das Semester.
Innerhin nützt Ihnen
vielleicht der Widerspruch,
indem er Sie noch einmal
prüfen läßt. Was Sie von
meinen Ansichten für falsch
halten, bitte ich nicht weiter
zu berücksichtigen. Wäre
es nicht besser, Sie ~~lie~~
ließen quer immer auf
Fahnen ~~dro~~ setzen? Das
thue ich stets – man
hat dann doch mehr
Freiheit als wenn ein
vorschein umgebrochen
ist. Teubner würde gewiß
darauf eingehen, wenn Sie

es ihnen zeigen.
Haben Sie Dr. Leonhards Schrift
angesehen?

Mit besten Dank
in Eile Ihr

108

8. 11. 04.

Sehr verehrter Herr Doctor!

Da Sie Teubner nicht den Auftrag gegeben haben, mir die Correctur zu schicken, muß er es auf eigene Faust gethan haben. Wenn Sie mich lieber mit dem fertigen Buch überraschen wollen, so sagen Sie Teubner, daß er mir die Correcturen nicht weiter schickt. Wenn es Ihnen aber recht ist, daß ich sie lese, so wird es mir ein Vergnügen sein, sie durchzusehen. Nur werde ich leider es meistens nur sehr flüchtig machen können, weil

auch diesmal. Die Arbeit von
Leuland (Heidelberg) über
den Hund sollten Sie noch
berücksichtigen.

Mit besten Gruß
u Eile

Ihr

109

Dienstag

Lieber Herr Doctor!

Unsere Gedanken haben Sich berührt. Ich hatte gerade die Ueberschrift geschrieben, da kam Ihr Brief. Ich wollte Sie bitten, wenn Sie nichts besseres vorhaben, uns morgen, Mittwoch Nachmittag zu besuchen und uns auch den Abend zu schenken. Wenn Sie Ihre Papiere mitbringen, könnten wir alles in Ruhe besprechen. Um 4,12 geht ein guter Zug aber der 4,42 hier ist. Die ~~Ei~~ elektrische Bahn, die nach Cröllwitz fährt, bringt Sie dann schnell

auf den Wettiner-Platz, von dem unsere Lafontainestraße abzweigt. Ich erzähle Ihnen morgen ausführlicher, weshalb ich Sie leider nicht früher einladen konnte.

In der Hoffnung auf eine freundliche Zusage, bin ich mit bestem Gruß

Ihr

W Wilcken

Lafontainestr. 29

Damit Sie noch antworten können, werde ich dies per Eilboten schicken

14.1.05

111

Lieber Herr Doctor! Es thut mir leid, daß ich im Drange des Geschäfts erst heute dazu kommen, Ihnen freundlichen Neujahrswunsch mit bestem Dank zu erwidern. Möge das neue Jahr ein recht glücklicher für Sie werden. Möge es uns Ihr Buch und Ihnen die Erfüllung Ihrer Wünsche bringen! Auch meine Frau wünscht Ihnen alles Gute. – Bald wird wohl wieder eine Correctur eintreffen?

Mit bestem Gruß bleibe ich Ihr ergebenster

W Wilcken

Postkarte

HALLE
14.1.05.8-9 N.
(Saale) 2 h

An Herrn Dr. St. Waszyński

in Leipzig

Wohnung (Straße und Hausnummer) Mozartstraße 13

L. 13.
14.1
11-12 N.
d.

112

12.6.05

Lieber Herr Doctor! Entschuldigen Sie, daß ich Ihren freundlichen Brief erst heute beantworte – es liegen sehr arbeitsreiche Wochen hinter mir, in denen meine Correspondenzen ganz stockten. Leider war es mir auch unmöglich, Ihre letzten Tage durchzuleben. Vielleicht geht es jetzt in der Pfingstwoche, aber nun wird es wohl schon der Imprimatur gegeben sein und es wird auch so alles gut sein. Für die freundlichen, herzlichen Worte, die Sie mir in der Vorrede gewidmet haben, danke ich Ihnen von Herzen. Es wird mir immer eine liebe Erinnerung bleiben – unser Zusammensein in Königsberg und später. Sie fragen wegen Sie Ihr Buch in England schicken könnten? Ich würde empfehlen an Grenfell und Hunt (zusammen 1 Exempl.), Adresse:

B. P. Grenfell Esq. Oxford Queen's College.

auch Mahaffy, Adresse:

J. P. Mahaffy Esq. Dublin Trinity College.

In Italien würde ich Vitelli nehmen, Adresse:

Firenze, 10 via Nicolini.

Von hiesigen nenne Sie mir Gradenwitz in Königsberg.

Leben Sie wohl, lieber Herr Doctor – mein Töchterchen dankt Ihnen sehr für die schöne Karte aus dem schönen Krakau. Mit besten Grüßen Ihr Wilcken

Postkarte

An

Herrn Dr. Stefan Waszyński

Breslau

Sternstraße 16

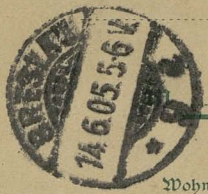

Wohnung
(Straße und Hausnummer)

30. 7. 05.

Lieber Herr Doctor!

Wenn das Semester noch nicht so völlig occupiert hätte, würde ich Ihnen schon längst geschrieben haben, um Ihnen meinen herzlichsten Dank zu sagen für die freundliche Uebersendung Ihres Buches. Besonderen Dank schulde ich Ihnen für die Worte, mit denen Sie meiner in der Vorrede gedacht haben. Wie gern gedenke ich der schönen Stunden, die wir in Würzburg mit einander verlebt haben

Nun freue ich mich mit Ihnen, daß diese Arbeit, die Sie so lange beschäftigt hat, vollendet ist. Möchte sie Ihnen nun die Wege bahnen in Krakau! Hoffentlich erledigen sich die weiteren Formalitäten ganz glatt. Wenn Ende der nun folgenden Woche das Semester schließt, hoffe ich in den Ferien mit Sicherheit auf Maßes um Ihr Buch genauer durchzuarbeiten – im besonderen die letzten Bogen, die ich bisher nur flüchtig durchgesehen habe.

Mahaffy teilte mir neulich mit, daß er
Ihnen seinen Dank für Ihr Buch
ausgesprochen habe in einem Brief,
den er an Ihre Leipziger Adresse ge-
schickt. Der Brief sei aber aus
Leipzig wieder zurückgekommen
nach Dublin, und so bittet er
mich, Ihnen seinen herzlichen
Dank für die freundliche Ueber-
sendung auszusprechen.
Ich will diese Ferien ganz durch-
arbeiten erst die Bibliographie
und Referate etc für das Schlußheft

des Archivs machen dann mich wieder
an die „Sammlung der ptol. Urkunden
heraussetzen. In den nächsten Tagen
wird das 3.te Heft erscheinen,
das nur klein ist, und nur Auf-
sätze bringt. Ich hatte Gelegenheit,
schon auf Ihr Buch darin hin-
zuweisen.
Meine Familie ist gestern aus
dem Saalbad Sulza in guter Ge-
sundheit heimgekehrt. Meine
Frau grüßt Sie bestens.
Ich bleibe mit herzlichem
Gruß Ihr ergebenst

V Wilcken

13. 3. 06. 115

Lieber Herr College! Ich schäme mich recht, daß ich Ihnen erst heute für Ihren freundlichen Brief vom 5. Jan. danke. Die letzten Monate waren für mich besonders ~~schwer~~ schwer, da zu allem andern noch das Abschiednehmen dazukam. So blieb meine Correspondenz völlig liegen. Ihre freundlichen Neujahrswünsche kann ich heute, Ende März, kaum noch erwidern, doch für das bevorstehende Dreiviertel wünsche ich Ihnen alles Gute, lieber Herr Doctor! Daß Sie so schönen Lehrerfolg haben, hat mich sehr zu hören gefreut. Möge er stetig wachsen. Wir werden nun bald, zum 24. cr., nach Leipzig übersiedeln in die Thomasiusstraße 30. Ich freue mich besonders auf das schöne althistor. Seminar, in das Sie mich zum ersten Mal geführt haben. Die Kinder wollen noch nichts von Leipzig wissen, aber sie kennen es auch noch nicht. Meine Frau und ich freuen uns dagegen sehr auf Leipzig. Mit herzlichem Gruß bleibe ich Ihr ergebenster

M Wilcken

Auch von meiner Frau einen schönen Gruß.

Oesterreich

Postkarte

An

Herrn Privatdocent Dr. St. Waszyński

in

Krakau

Wohnung

Kapuzinerstr. 3

(Straße und Hausnummer)

Wielmożny Panie Doktorze,

Przepraszam Szan. Pana najmocniej, że dopiero teraz odpowiadam na jego list, ale w ostatnich tygodniach byłem cały zajęty korektami artykułów Łosia, wreszcie kurs ma się ku końcowi i stąd wzrasta robota. Łoś będzie Pan miał w rękach w końcu przyszłego tygodnia.

Za recenzyę drugiego wydania Roszkowicza bardzo Panu będę obowiązany.

Sprawa artykułu o Berl. Urk. jest dla mnie nieco kłopotliwa. Artykuł taki oczywiście należałby się doskonale do Eos, ale nie wiem, czy mam prawo prosząc Pana o niego przyczyniać się do rozbicia centralizacji studyów papyrologicznych. Ja sam zachęcałem Wilckena żywo do stworzenia czasopisma papyrologicznego, wykazując korzyści z scentralizowania robót. Dziś wykraczałbym sam przeciw swoim radom. Co prawda, to scentralizowanie

nie uda się, bo brudzi Wesoły, wydając swoje Studien, i wobec tego możnaby sumienie uspokoić. Myślę jednak, że uczynię najlepiej, pozostawiając rozstrzygnięcie Panu. Powtarzam jeszcze raz, że samemu artykułowi bardzo bym rad. Gdyby Pan zdecydował się dać go do Eos, dobrzeby było napisać go po łacinie.

Cieszę się, że praca Pańska zbliża się do końca. Pewno to będzie praca habilitacyjna, bo słyszałem, że Sz. Pan zamierza habilitować się w Krakowie. Wykłady historyi starożytnej

przydałyby się i wam bardzo.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

St. Wilkowski

Lwów 10/3 03

Sykstuska 52

List P. przysłano mi tutaj a piszę dopiero dziś, bo od kilku dni jestem niezdrów

118

Szanowny Panie Doktorze,

Bardzo dziękuję za przysłaną recenzyą a proszę o łaskawą pamięć o Eos i w przyszłości. Zgadzam się chętnie na to, by o Rostowcewie napisał Pan i dla Wilckena Archiv, byle tylko recenzya niemiecka nie była dosłowną kopią polskiej. Cieszyłbym się, gdybym mógł w bliskiej przyszłości otrzymać od Pana jaki artykuł polski lub łaciński dla Eos. Pożądaneby były także recenzye ważniejszych kilku nowszych publikacyj histor., np. Kärsta Gesch. d. Hellenist. Zeitalters I. (Ed. Meyera mam już obiecanego), Nissena Ital. Landeskunde II, Kirchnera Prosopographia attica I. itd. Chciałem już dawniej zwrócić się do Pana, ale nie mogłem dowiedzieć się adresu. Łączę wyrazy szacunku i poważania St. Witkowski

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

An
Do
До

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адрес

Sr. Wolgeboren Herrn

Dr. phil. Stephan Waszyński

in
w
o

Würzburg (Baiern)

Weingartenstr. 43 II

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Szanowny Panie Kolego,

Dziękuję uprzejmie za przysłaną mi Pańską pracę. Cieszę się, że Pan, jak to się dowiedziałem, habilitował się w Krakowie. Polecam też Pańskiej pamięci Eos. Dobrze, że Pan obrał sobie pejzaż za pole pracy, bo można tam znaleźć tyle nowego!

Pański

St. Witkowski

Lwów, Sykstuska 52

Absender:
Nadawca:
Посилаючий:

Lemberg

Korrespondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Переписний листок.

An
Do
До

Herrn Dr. phil. Stefan Waszyński

in
w
в

Breslau

Sternstr. 16 II

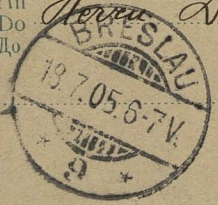

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Lwów Sykstuska 52 11/11

120

Wielce Szanowny Panie Kolego,

Artykuł o znaczeniu historyi stan bardzo się nadaje do Eos; czytelnicy pragną takich artykułów ogólniejszych, proszę więc bardzo o przysłanie. Forma artykułu byłaby lepszą, nadawałaby mu charakter trwalszy, ale w danym razie możnaby zamieścić i wykład. Proszę uprzejmie o przysłanie w listop., bo już kończymy skład 4go arkusza. W ciągu roku, przy wykładach z pewnością niejedno się jeszcze Panu Koledze da okroić dla Eos.] Recenzya, która również nadaje się dla Eos, proszę w takim razie przysłać w chwili wolnej. Rzecz można omawiać swobodnie.

Z prawdziwem poważaniem

Pański A. Witkowski

Czy ma Pan publ.: „Almae Matri Jagellonicae?"

Za książkę już Panu w lecie podziękowałem. Myślę, że Pan każdą dostał.

Absender:
Nadawca:
Посылающий:

Korrespondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Переписний листок.

Wielmożny Pan
Doc. Dr. A. Waszyński
in Kraków
w
в
Kapucyńska 3

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

121

Szanowny Panie Kolego,

Nie mogę Panu Koledze na pewno powiedzieć, czy będzie mógł jeszcze pójść Jego artykuł do tego zeszytu, bo nie wiem, ile miejsca zajmie drukująca się rozprawa Blatta. Jeżeli tylko będzie możliwe, dam go teraz i proszę uprzejmie przysłać mi go. – Co do recenzyi, to Komitet redakcyjny ma pewne wątpliwości, mian. sądzi, że rzecz trochę wykracza poza ramy Eos; wobec tego może lepiej byłoby dać rzecz do Kwartalnika histor.?

Jeśli Pan nie ma wydawn. naszego Almae Matri, to Panu przyślę. Na zjeździe Rejowskim nie będę mógł być.

Pański A. Witkowski

Absender:
Nadawca:
Посилаючий:

Korrespondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Переписний листок.

An
Do
До

Wielmożny Pan Dr St. Warzyński
Docent Uniwersytetu
Kraków
Collegium novum

in
w
в

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

122

Kraków d. 27 Maja 1905 r.
ul. Wielopole 4

Szanowny Panie!

Wczoraj mieliśmy posiedzenie Wydziału filozofics., na którem Pańska sprawa przyszła pierwszy raz na porządek dzienny, tj. że po przedstawieniu Pańskiego podania przez dziekana, na mój wniosek uchwalono oddać je referentom do sprawozdania na następnem posiedzeniu. Jako referentów wyznaczono prof. Czermaka, który dotychczas wykłada (między innemi) także i części historyi starożytnej, i prof. Krzyżanowskiego, ponieważ tenże pracował nad dzierżawą gruntów (Bodenpacht), naturalnie, nie egipską. Ze względu zaś na egiografikę ma być 3-im referentem jeden z prof. filologii klas., czy to Morawski, czy Sternbach, według tego, jak się pomiędzy sobą porozumieją.

Zapewne Pana Dziekan objaśnił był, że według naszych przepisów o habilitacyi (nie wiem, czy niemieckie są takie same, czy inne), każda zaczyna się od takiej przedwstępnej uchwały, którą poprzedza tylko formalna dyskusya o tem, 1) czy pożądane lub potrzebne ~~jest habilitacya~~ są wykłady o danym przedmiocie i 2) czy nikt nie ma nic przeciwko osobie pragnącego się habilitować. Merytoryczna ~~roz~~ dyskusya o kwalifikacyi naukowej toczy się dopiero na sesyi następnej, gdy referenci przyjdą z wnioskiem o dopuszczenie, po którego uchwaleniu Dziekan Pana zawezwie do Kolokwium i wykłada próbnego, a potem nastąpi uchwała ostateczna, którą się z motywami przeszła do Ministerstwa dla zatwierdzenia.

Nie dla doniesienia jednak o wczorajszej uchwale, której wynik mógł być dla Pana wiadomym z góry, a raczej przewidzianym, zabrałem się do pisania tego listu, lecz z całkiem innych powodów, bez związku z tą sprawą.

Od paru dni już dowiadywałem się o Pańskim adres, który dopiero wczoraj dał mi Dziekan, ponieważ go poprzednio nie posiadał — chciałem zaś go znać, aby napisać do Pana w sprawie następującej:

Może Panu już wiadomo, że przed 1½ rokiem jeszcze (gdym był we Włoszech) uchwalono w Akademii zająć się opracowaniem i wydaniem wielkiej Encyklopedyi Polskiej, obliczonej na ± 500 arkuszy druku w wielkiem 8vo, wzłożonych na przeszło 20 tomów, w których w kilkunastu działach mają być opracowane rzeczy Polskie. Narady przedwstępne Komitetu redakcyjnego toczą się odtąd ciągle; dla pojedynczych działów wyznaczono redaktorów, którzy znów mają przedstawiać wnioski, kogo powołać i zaprosić do opracowania pojedynczych rozdziałów. Otóż po usunięciu się pierwotnego redaktora działu Historyi politycznej, prof. Smolki, który wyjechał na Litwę, niemal przemocą narzucono mi redakcyę tego działu, której musiałem się podjąć dla braku innego kandydata na to kłopotliwe stanowisko. Ten dział,

najobszerniejszy, około 70 ark. druku, ma się składać z
2 części: Historyi przedrozbiorowej i porozbiorowej, około
20 ark. druku; w tem na rozdział: Hist. Ziem polskich
pod panowaniem pruskiem od r. 1773 przeznaczono
3 ark. druku. Otóż nie wiemy absolutnie, do kogo się
zwrócić z wezwaniem o opracowanie tego działu.
Różne podawano nazwiska na posiedzeniu Komitetu
przed tygodniem; Komierowski i Rakowski, którzy świeżo pisa-
li niby coś podobnego, uznani zostali za zgoła nieod-
powiednich; prof. Milewski wniósł, żeby się udać
do Pana z prośbą o to współpracownictwo, i ten
wniosek został uchwalony. — To jest tedy
przyczyna niniejszego listu. Ja z mojej strony
oświadczyłem był przed tygodniem, że mojem zda-
niem niewątpliwie wywiązałbyś się Pan z tego
zadania jaknajlepiej, ku zadowoleniu komitetu
redakcyjnego, że jednak wątpię, czy Pan, pra-
cując nad historyą starożytną, zechcesz się
od tego oderwać dla zajęcia się czas jakiś
rzeczą sobie zupełnie obcą. Wtedy nie zna-
łem jeszcze pruskiego podania i curriculum
vitae podanego Dziekanowi. Przeczytawszy je i

i widząc z niego, że Pan przez czas jakiś oddawałeś się życiu politycznemu i publicystyce, spostrzegam, że zadanie takie nie byłoby dla Pana tak obce, jak sądziłem i może byś Pan nie potrzebował robić dopiero do tego studyów przygotowawczych, a stąd nabrałem lepszej niż miałem zrazu, nadziei, że przecież może mógłbyś Pan i zechciał się tej pracy podjąć (nadmieniam, że postanowione jest honoraryum autorskie 100 Zł. a. = 200 Koron sł. arkusza druku). W każdym razie, nie śmiąc Pana nawiązać, muszę spełnić uchwałę Komitetu i niniejszem zapraszam Pana do opracowania dla Encyklop. Pol. tego rozdziału w podanych powyżej rozmiarach 3ch (trzech) arkuszy druku, prosząc o łaskawą odpowiedź o ile podobna rychłą. Gdybyś zaś Pan żadną miarą nie chciał się podjąć tej pracy, to proszę o łaskawą wskazówkę, kogo byś Pan za odpowiedniego dla niej osobistości uważał (w ostatnich dniach wymieniał tu ktoś z dziennikarzy p. Franciszka

Morawskiego, byłego redaktora Kuryera Poz-
nania. Zaś przyszedł na myśl mój stary kolega
i przyjaciel, redaktor Dziennika Poznań. Wład.
Łebiński). Jako dokładniej od nas obeznany
ze stosunkami miejscowemi z pewnością
Pan najlepiej możesz wskazać nam pożądaną
osobistość, jeżeli sam się podjąć nie ze-
chcesz, coby Komitetowi redakc. Encyklopedji
było najmilszem, co już uchwalił.
Właśnie rozsyłają się teraz zaproszenia
do współpracowników, w których zarazem
jest i bliższa instrukcya, czego to od takich
artykułów się pragnie i oczekuje. Dlatego
jeszcze raz upraszam Szanownego Pana o
rychłą wiadomość. Teraz zaś kończąc ten
długi list, zasyłam Szanownemu
Panu najlepsze pozdrowienia łącząc
wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Prof. Wincenty Zakrzewski

126

Jaśnie Wielmożny Panie Pan,

Przepraszam za tę choć małą zwłokę w odpowiedzi, ale wynikła ona z przyczyn wewnętrznych bo wyznaję że nie łatwo mi było na wezwanie Pani Hofrata ~~do~~ ~~[illegible]~~ znaleźć zaraz decyzję i dać odpowiedź. ~~Teraz~~ Obecnie ~~Od~~ lat kilku pracuję wyłącznie w starożytności, moja znajomość rzeczy polskich była zawsze, a teraz jest tem bardziej dorywczą, nie jest ona ani ~~wypełnioną~~ zupełną ani pogłębioną i dla tego zdawało mi się, że przy obecnych swych planach naukowych podjąć się nie mogę tego zadania. ~~Później~~ ~~[illegible]~~

przyjmuję to tak zaszczytne dla mnie
wezwanie, na razie jednakże tylko
warunkowo: jeżeli opracowanie przeznaczonego mi działu będę
miał czas najmniej do Stycznia 1907 roku, bo
cały rok 1905/6 mam już wypełniony pracami i z okresu
starożytności
do poruczonego mi więc przez Komitet redakc.
zadania będę się mógł wziąć dopiero w czasie
wakacyj letnich 1906. Gdyby więc oddanie
rękopisu miało nastąpić przed Styczniem

Później jednakże wzięło we mnie górę przeświadczenie że skoro Komitet redakcyjny z łona Akademii Umiejętności wybrany ~~zwraca się do mnie z wezwaniem~~ wzywa mnie do opracowania historyi porozbiorowej mojej rodzinnej dzielnicy, to mi się od zadania tego uchylić nie wolno. Zdaję sobie najzupełniej sprawę z trudności jakie ~~z jakiemi łamać~~ ~~[illegible]~~ napotkam, ale podnieca mnie chęć współdziałania przy tak jedynem w swym rodzaju dziele jak ~~[illegible]~~ owa powstać mająca Encyklopedya Polska, ~~[illegible]~~ i ~~mówię sobie~~ „~~Miarę siły na zamiary, nie zamiar~~ p. ~~[illegible]~~.“ I dla tego, z wdzięcznością za ~~dowód~~ zaufanie jakiem mnie Komitet redakcyjny darzy

1907, ~~[illegible]~~ muszę się od współpracownictwa usunąć, jeżeli zaś termin ten zgadza się z ogólnemi planami redakcyjnemi w takim razie proszę WPana Profesora, by mnie do rzędu współpracowników zaliczyć i o ostatecznej ~~[illegible]~~ decyzyi swej powiadomić zechciał.

Zarazem dziękuję JWPanu ~~[illegible]~~ za udzielenie mi wiadomości z posiedzenia Wydziału i za orędownictwo jakiego się przy stawienie wniosku Swego na moją korzyść podjąć zechciał. Łącząc wyrazy

128

Kraków d. 1 czerwca 1905 r.
Wielopole 4.

Szanowny Panie!

Pośpieszam podziękować Panu, że się Pan zdecydowałeś, chociaż nie bez wahania podjąć się napisania historyi porozbiorowej zaboru pruskiego. O wszystkich dalszych czy szczegółach, czy nawet ogólniejszych uwagach, jak to rzecz cała ma być traktowana, z jednej strony dowiesz się Pan z zaproszenia, które niebawem wzięła Akademia wraz z programem i przedwstępną instrukcyą (właśnie wydział Komitetu redakcyj. układa projekt listu-wezwania do współpracowników, który się wydrukuje i niebawem zacznie wysyłać), z drugiej zaś strony będziemy mieli sposobność w tem poniewie, skoro Pan tu zjedziesz na stałe. Bo oczywiście rzecz

szybkiego wykonania nie wymaga; najśmielsze przewidywania nie sięgają dalej jak do tego terminu, żeby się druk mógł rozpocząć z początkiem 1907; prawdopodobnie nastąpi to nawet później, a ja bardzo wątpię, czy którykolwiek ze współpracowników w tym dziale, którego jestem redaktorem, nadeśle swoją rzecz ~~przed~~ przed końcem 1906 r. Dlatego więc będziesz Pan mógł swój udział złożyć nawet i później, niż w styczniu 1907 — a tem samem warunek, który Pan postawiłeś, nie ~~przedstaw~~ spotyka się z żadną opozycją. Współpracownicy wszyscy w dziale historji politycznej będą wymienieni w tym exemplarzu programu, który Pan razem z zaproszeniem otrzyma, jak już wspomniałem, niezadługo. Ci członkowie komitetu redakcyj, którym miałem sposobność udzielić wia-

donosi, że Pan przyjąłeś zaproszenie, bardzo się z tego uradowali, a ja składam Panu najserdeczniejsze podziękowanie za to, żeś mnie Pan ~~z tem~~ uwolnił od kłopotu szukania odpowiedniej osobistości i cieszę się niemało, że w ten sposób wejdziemy z sobą w bezpośrednie zetknięcie literacko-naukowe.

Składając wszystko dalsze w tej sprawie do ustnego porozumienia, na teraz ślę Szanownemu Panu z najlepszemi pozdrowieniami wyrazy wysokiego szacunku i poważania

W. Zakrzewski

130

Kraków d. 8/7 1905

Szanowny Panie!

Siedzącego przy rygorozum upoważnił, a raczej prosił mnie nawet Prądzichan (bo Dziekan musiał wyjechać), abym w jego imieniu i zastępstwie odpowiedział na Pański list ostatni, objaśniając Pana, że colloquium nie może się odbyć, dopóki referenci nie złożą referatu. Wydziałowi, tenże nie uchwali, że ma się kolokwium odbyć. Tego ~~sprawozd~~ referatu dotąd na sesyi nie było, a sesya najbliższa może być dopiero w Piątek. Żeby więc możliwie rzecz przyspieszyć, nas tu hora obecnych na examinie powzmiało się, żeby z tą sesyą połączyć Pańskie kolokwium w ten sposób, iż skoro złożą referenci sprawozdanie zakończone wnioskiem: dopuścić do kolokw., i ten wniosek zostanie uchwalony, zaraz Pana do kolok. zawezwać tj. że np. początek sesyi byłby o 5ej

a o 6ej odbyło się Pańskie Kolokwium, po czem
zaraz możnaby uchwalić, że nazajutrz odbędzie
się wykład próbny. Temat wybiera Wydział
dopiero po Kolokw., zwykle jednak uwzględ-
nia się życzenie habilitanta; możesz więc
Pan bezpiecznie przygotować sobie ten (o za-
gadnieniach ekonomicz.), który Panu najbar-
dziej dogadza, zwłaszcza że istotnie jest
on bardzo interesujący. Taki pośpiech i takie
krótkie przedziały właściwie niezupełnie
zgadzają się jedynie z literą, to zdaniem
przepisów o habilitacji, ale istotnie nie
ma innego sposobu załatwienia sprawy
w tym półroczu, bo z końcem przyszłego
tygodnia bodaj większość profesorów się
wyjedzie. Co prawda sam Pan jesteś
potrochu winien tej przeszkody; po-
nieważ był tylko 1 exemplarz Pań-
skiej rozprawy, więc referenci nie
mogli jej czytać spółcześnie, tylko
jeden po drugim, co naturalnie rzecz
przeciągnęło; wartałoby zaś chwilę dzie-

tam z powodu choroby wszędzie nie mógł wyje-
chać, a [illegible] nawet nie wie, co
to [illegible] do [illegible] z 3 b. m. Tylko
że w ten sposób [illegible] wszystko dzięki
w przyszłym tygodniu [illegible] i [illegible], że
się niebawem zobaczymy i pomówimy o
tem, o [illegible] odpowiedzi dawniej jeszcze
Tymczasem ślę najlepsze pozdrowienia
dając wyrazy prawdziwego poważania i
szacunku

Wincenty [illegible]

Dziękuję pięknie za przysłanie
[illegible] [illegible] [illegible] pracę.

132

Kraków d. 23/7 1905
Wielopole 4

Szanowny Panie!

Zapewne Pan sobie przypomina, jak to podczas przechadzki na Błoniach omawialiśmy Pańskie widoki co do katedry w przyszłości u nas, którą dopiero stopniowo, krok za krokiem, wypadnie, jak to Panu opowiadałem, w szeregu lat zdobywać. Widoki te jako dosyć odległe, może nie były nazbyt zachęcające, a zwłaszcza to, co Panu wtedy mówiłem o ewentualnych stopniowych remuneracyach do wyrabiania, lękam się, czy Pana trochę nie nastraszyło trudnościami exystencyi codziennej do jakiegoś czasu. Odtąd niejednokrotnie rozmyślając i rozprawiając z różnymi ludźmi o tem, jakby Panu, skoro do nas Pan przybędzie, tę exystencyę ułatwić, przekonałem się, żem Panu bodaj w nazbyt czarnych

czarnych barwach rzecz całą przedstawił, nie uwzględniwszy dostatecznie owej fundacyi Osławskiego, która obecnie wchodzi w życie, a o której jednym rodzaju: Zasiłkach dla docentów, zapomniałem podówczas. Myślę, że będzie to dla Pana pewnem uspokojeniem, jeśli Panu już teraz o tem doniosę, że możesz Pan rachować na lepsze, niż mówiliśmy ~~wsiodle~~ warunki egzystencyi i dla tego piszę o to do Pana. (nawiasem zaś wspominam, że właśnie wykończono referat do Ministerstwa o Pańskiej habilitacyi, który lada dzień pójdzie w drogę. — Zapewne także spotkałeś się Pan przedwczoraj dniami w „Czasie" z reklamą, którą Panu napisałem podając komunikat o nowych docentach).

Mogę tedy obecnie Panu donieść, że właściwie tylko na pierwszy rok nie możesz Pan u nas rachować na jakąś za swą pracę w Uniwersytecie wynagrodzenie, że jednak po roku prawie na pewno możesz się Pan spodziewać z jednej strony Zasiłku 1400 do 1800 koron

z fundacyi Osławskiego za ów rok ubiegły, z drugiej zaś Sty-
pendyum na rok następny 1906/7 koron 5000
na podróż naukową do Włoch i Grecyi, której
Pan pragnie. Bardzo być może, że sty-
pendyum to i na 2gi rok będzie można
zatrzymać; w każdym razie, po powrocie
z owej podróży, będziesz Pan miał już pra-
wo do nowego zasiłku 1400–1800 rocznie,
który właśnie dla wracających z podróży
stypendystów jest przeznaczony w pierwszym
rzędzie, i to na lat parę o ile nie otrzyma się stałej pensyi. — Oczywiście, absolutnej pewno-
ści tego, co tu napisałem, dać Panu nie
mogę, bo stypendya i zasiłki owe rozdaje
corocznie komitet złożony z Prezesa i Sekreta-
rza General. Akad. i 3ch rektorów tj. dla Uniwer-
sytetów krakow. i lwow. i Politechniki lwowskiej.
O ile jednak można mówić o pewności prawdo-
podobnej, to rzecz jest już omówiona, z uwzglę-
dnieniem okoliczności zewnętrznych w grę wcho-
dzących, i tak dobrze jak ułożona kompletnie.
Myślę tedy, że powinienem o tem Panu za-

wczesn dowieść, abyś Pan według tego swoje plany na najbliższe lata dostosował. Wszczególności co do owego stypendyum na podróż, o którem, że je Pan prędzej później niewątpliwie otrzymasz, mówiłem Panu już na Błoniach, to chcę Pana uprzedzić, że najpewniejsze szanse uzyskania go będą dla Pana za rok, o wiele pewniejsze niż za 2 albo potem.

Ja jestem już na wylocie i odrabiam w pośpiechu, co niezbędnie przed wyjazdem odrobić trzeba. Pojutrze wieczorem chcę wyjechać i tylko nie wiem jeszcze — bo to zależy od pogody — czy pojadę pod Genuę przez Monachium i Szwajcaryą czy też prosto przez Wenecyą, rezerwując sobie tamtędy powrót, gdzieś około 8 września. Gdybyś Pan zechciał mi co dni znać o sobie przez sierpień — a radbym o Pańskich sprawach posłyszał — to przez ten miesiąc sierpień adres mój jest: Portofino (via Genova) Hotel Delfino. Tymczasem wyczekując niecierpliwie, kiedy się znów zobaczymy, w paździer., czy początku listop., ślę Panu najlepsze pozdrowienia wraz z wyrażeniem prawdziwej życzliwości i szacunku

W. Zakrzewski

Serdeczne podziękowanie za list, pozdrowienie z drugiego końca Europy. Oto to śliczne miejsce, w którem obecnie przebywamy a które mi się wydaje prawdziwym rajem i oddaje mi wyborne usługi w kierunku zdrowia. A jacy mili serdeczni ludzie! zakochałem się we Włoszech i ogromne już porobiłem postępy we Włoszczyźnie. Doniesienia w przedsiw. W. Z.
najlepsze pozdrowienia

134

Portofino – Promontorio da Villa Carnarvon

Hotel Delfino 22/8 1905

Edit. Malda Gius. - Cartoleria – S. Margherita Ligure

CARTOLINA POSTALE
(CARTE POSTALE)

A Monsieur le Docteur
Etienne Waszyński
(Germania) Borkum
Villa Frisia

135

Kraków d. 26/9 1905
Wielopole 4

Szanowny Panie!

I ja także od niecałego niż 2 tygodnie jestem z powrotem, a Pańskiem potwierdzeniem zajmowałem się i w Wiedniu i we Lwowie, zwłaszcza że Pańska sprawa związana jest gruntownie z moją własną. Podałem się bowiem o urlop na lato od lekarza poczynając, aby jechać do Rzymu dla pracy nad wydaniem Mnicyatury polskiej, a zarazem podałem się o uwolnienie od wykładów (z zatrzymaniem tylko seminaryum) już na to półrocze zimowe.

Otóż w podaniu mojem zaznaczyłem, że przybywają nowe wykłady historyczne,

tak iż brak nowych nie dotknie stu-
chaczy, byle zatwierdzono rychło nowe
docentury, Pańską i Bujaka; a nim
jeszcze wniosku podamy, w Wiedniu
gdzie się w tej sprawie mogłem zatrzymać, traktowałem o tem z Szefem
Sekcyi Ćwiklińskim i z Radcą W. Mini-
sterstwa Galicyjskiem Rosnerem. Ćwikl.
zapewniał, że oni zwlekać nie będą,
byle rzecz do Wiednia przyszła, bo
wtedy (9/9) jeszcze w Ministerstwie nie było
papierów; Rosner zaś przyrzekł upomnieć
się o przyśpieszenie u Namiestnika
(który miał niebawem przyjechać — i
przyjechał w porządku potem — do Wiednia)
i potem dopilnować pośpiechu w Minist.
Oświaty. Wróciwszy tu wreszcie i
przekonawszy się, że stąd Pańska habilita-
cya poszła do Lwowa 25/7, posłałem

tę datę i odpowiedni numer w liście do Rady Namiestnictwa Dembowskiego, prosząc go, aby expedycję ze Lwowa do Wiednia przyspieszył. W tej sprawie tedy, przyspieszenia, zrobiono już wszystko, co potrzeba; nie wątpię, że załatwienie nastąpi niebawem, choć, jak Panu pewno wiadomo, według zwykłych norm o Panu jako Prusaku będą sięgali (są pewne to robią teraz, a może już zrobili) wiadomości od władz pruskich. W tej sprawie nie potrzebujesz się Pan już odwoływać do p. Moraw. (którego tu niema — gdzie jest, nie wiem), chyba po to, aby brat jego w Wiedniu rzeczy dopilnował.

Program Pańskich wykładów bardzo mi się podoba, rozgłoszę o nich zaraz między studentami, bo czasem się zdarza, że gdy się zbyt późno dowiedzą, nie zapisują się wziąwszy przyrzeczenia już wielką liczbę godzin innych. Radzi Tym Panu zaraz posłać go do Dziekana (kiedy Mor. wróci, Bóg wiedzieć raczy). Jak Panu pewno wiadomo,

+ aby go, skoro zatwierdzenie nadejdzie, zaraz odesłał do Wiednia.

i program wykładów musi być zatwierdzony przez Minister, więc najlepiej napisz Pan do dziekana, że, w przewidywaniu rychłego zatwierdzenia swej habilitacyi przysłasz mu Pan oto program wykładów w tym półroczu +): 1. tytuł po polsku a w nawiasie też po niemiecku i ilość godzin i dnie (możebyś Pan wziął moje, o 8ej, tylko że te kolidują z filologią klasyczną, a sądzę, że Pana słuchać chciałoby wielu filologów); 2. Znów tytuł, tylko radziłbym nie nazywać tego ćwiczeniami histor., lecz raczej lekturą i objaśnianiem pod względem histor. Athen. (lub podobnie) polit. (Ćwiczenia mogłoby wywołać nieporozumienie: to seminaryum).

Oto są praktyczne objaśnienia, do których radziłbym się Panowi Panu zastosować, bo w ten sposób najprędzej przez pójdzie. Właśnie przed chwilą byłem w seminaryum i dawnym tam studentom powiedziałem o Pańskich wykładach. Posłałem tam także dr. Brzeskiego, który mi powiedział, że jego papiery (posłane stąd w porządku po Pańskich) miały 10 wrześ. odejść ze Lwowa do Wiednia. Może to więc stosuje się i do Pańskich.

Cieszę się bardzo, że będziemy to już niebawem mieli Pana pomiędzy sobą; a tymczasem ślę Panu serdeczne pozdrowienia wraz z wyrazami prawdziwego szacunku W. Zakrzewski

137

Kraków d. 29/9 1905

Szanowny Panie!

Wyczytawszy w Pańskim liście, że chciałbyś Pan się w rozkładzie prelekcyi w ogólności rozpatrzeć, wysłałem już Panu mój Spis wykładów, który więc zapewne będziesz Pan miał w ręku, otrzymując ten list, bo go piszę wieczorem i dopiero jutro wyprawię. Jako objaśnienie dopiero dodaję, że nietylko podane tam moje godziny są wolne, ale także i godziny prof. Czernego, który uzyskał już uwolnienie od wykładów na to półrocze. Dziekanem naszym jest na obecny rok Profesor matematyki Żórawski, pisząc jednak do niego nie adresuj Pan nazwiskiem, lecz do Dziekanatu, bo nieraz mi się zdarzało, że gdy poczta znajdzie nazwisko, odsyła do prywatnego ~~[illegible]~~ mieszkania innej osoby, zamiast do miejsca urzędowania, co niekiedy, jeśli np. jest to

pańska, ma swoje niedogodności (Zresztą zdarzyć
się może, że dziekana zastępuje prodziekan,
a wtedy rzecz odesłana pod prywatnym adresem
nawet nie odrazu dostaje się do kancelaryi, do-
kąd należy). — Czy zatwierdzenie będzie przed
15tym, za to ręczyć nie mogę, bo czasem w Wie-
dniu są jakieś nieprzewidziane zwłoki. Sądzę,
że to nastąpi, bo właśnie dziś dostałem od Radcy
Namiest. Dembowskiego odpowiedź na list, o którym
poprzednio Panu wspominałem, w który mi do-
nosi, powróciwszy z kilkotygodniowego urlopu,
że akta już są w Wiedniu, a przyczyną
zwłoki w ich odesłaniu tam była Pańska
obca przynależność Państwowa. A więc te for-
malności widocznie już załatwili i ze Lwo-
wa pytali Kontaków o Pana; teraz więc
zapewne w Wiedniu się pospieszą sądząc
z tego, co mi mówił p. Ćwiklińskiego, Zresztą,
czy będzie do 15 czy się o parę dni opóźni,

nie podlega najmniejszej wątpliwości, że przed końcem
paździer. nastąpi; niech więc Pan tę rzecz uważać
napewno za załatwioną i stosownie do tego
urządzić się z mieszkaniem tj. wypowiedzieć je dziś
a zamówić drugie, tutaj (Napiszę jeszcze do Wie-
dnia, do p. Rosnera, aby jak to obiecał,
dopilnował przyspieszenia).

Co się tyczy wykładów, to może najlepiej bę-
dzie pozostawić dni i godziny do porozumienia
ze słuchaczami, ale trzeba z góry podać i ilość
godzin tygodniowo. Ja sobie wyobrażam, że Pan
nie zechce się na początek obładowywać i
że więc hist. rzymskiej będzie 2 a Arystote-
lesa 1 godzinę tygodniowo. Tak objaśniałem
studentów, których uprzedzałem, aby sobie za-
rezerwowali ~~po~~ kilka godzin na Pańskie
lekcye — a miałem sposobność z kilkoma
~~mówić~~ o tem. Co zaś do samego tytułu,
to ostatecznie jest to dość obojętne; wyo-

brzmiałem sobie i ja, że te ćwiczenia mają się odbywać z czynnym współudziałem słuchaczy, ale mi się wydaje, że będzie bardziej dla nich zachęcającem, jeśli nazwy ćwiczenia nie wysunie się naprzód, lecz sam ich przedmiot, a „ćwiczenia" przez wodzatku. Może najlepiej byłoby dać taki tytuł: Arystotelesa Athenaion politeja, ćwiczenia historyczne, 1 (czy myśli Pan więcej?) godzina tygodniowa. Zresztą, powtarzam, sama nazwa ta dosyć obojętna.

To bodaj już masz Pan odpowiedź na wszystkie pytania, a gdybyś Pan chciał jeszcze jakich objaśnień, zawsze niemi służę najchętniej i proszę, abyś Pan się nie krępował obawą sprawienia mi trudu, bo to ani trud wielki ani przykry; owszem zawsze mi będzie miło, jeżeli wczem się będę mógł przysłużyć Szanownemu Panu, dla którego uczuwam zarówno wiele sympatyi i życzliwości jak prawdziwego szacunku

W. Zakrzewski

139

Kraków d. 24/10 1905

Szanowny Panie!

Bardzo mi było przykro, gdym zastał Pański bilet w dniu, w którym ledwo na jedną godzinę z domu wyszedłem, a zarazem wiadomość przez syna, że Pan już za parę godzin wyjeżdża. Gdybyś mnie Pan był kartką uprzedził o swym przyjeździe, byłbym był pozostał w domu aby się z Panem zobaczyć. Dziś znów się do Pana odzywam z zawiadomieniem, że od Radcy Morawskiego, brata profesora, była już przed kilku dniami wiadomość z Wiednia, w odpowiedzi na zapytanie tam posłane, jako sprawa Pańskiej habilitacyi jest a raczej była wtedy już załatwiona,

tak że jest to wprost zadziwiającem,
że dotąd jeszcze odpowiedni papier
tutaj nie przyszedł. Widocznie siwo
gdzieś utknęło w expedycie, gdzie nieraz
zalegają akta, co jednak nie potrwa
chyba zbyt długo i na 1go, a raczej
w parę dni potem, skoro 1 i 2 są święta
będziesz Pan mógł swoje wykłady
rozpocząć. Spodziewam się tedy, że
się za kilka dni zobaczymy a
tymczasem Szan. Panu najlepsze
pozdrowienia łączę wyrazy wysokiego poważania

W. Zakrzewski

141
22 - ROMA - Colosseo

CARTE POSTALE

Wielmiany Pan
Stefan Waszyński
ul. Kapucyńska 3
Cracovia

Austria

Kraków, 25/X 1905

142

JWielmożny Panie Kolego!

Dotychczas nie nadeszło jeszcze zatwierdzenie habilitacyi JWgo Pana. Przesyłam poświadczenie, które jak sądzę wystarczające będzie dla konwersyjnej, oraz przesyłam wyrazy głębokiego szacunku

K. Żorawski

144

Mój Drogi – siedzę w domu aż do października. Chciałem już dawno do Ciebie pisać – Własnora na wieść, przywiezioną z Krakowa z kół profesorów, świadczącą jak tam się cieszą z Twego przybycia.

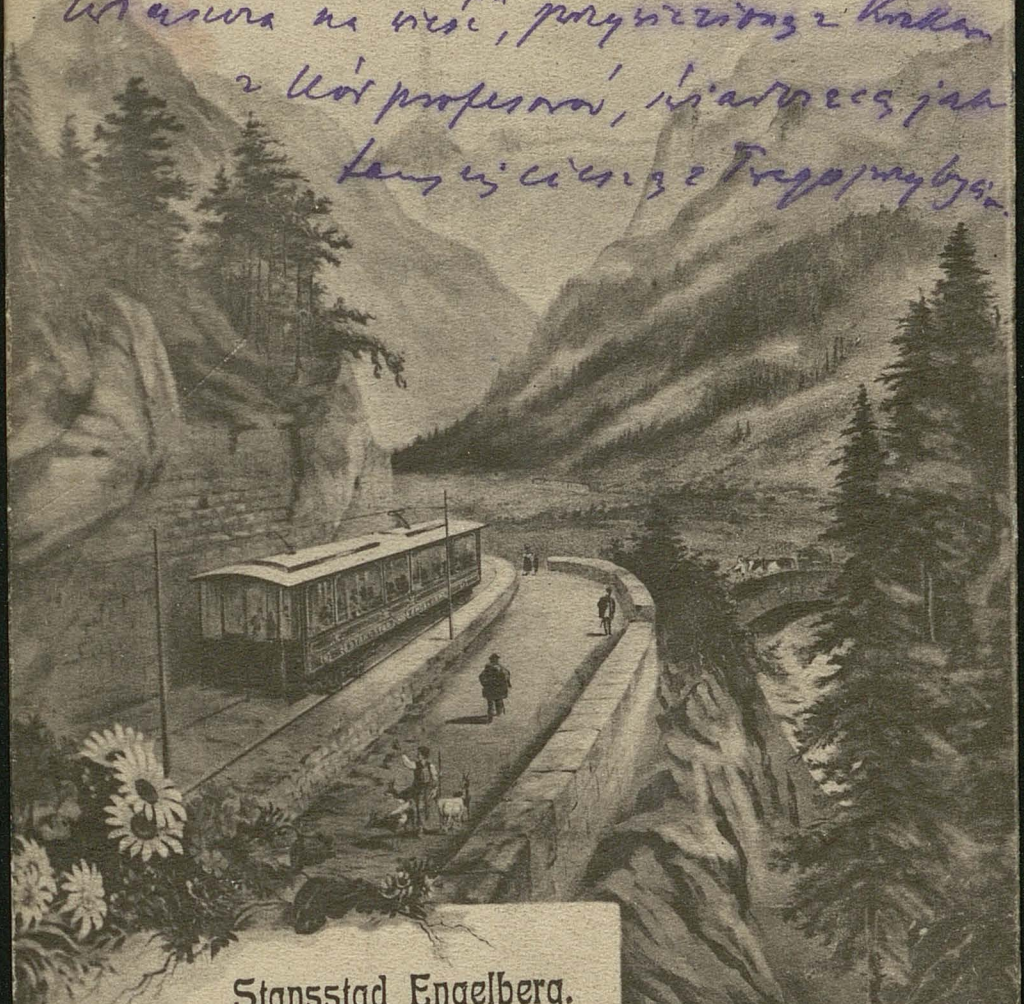

Stansstad Engelberg.

Byłem tu często niezdrów. Właściwie drobnostki, ale lęka i bóla nieraz wiele. Zresztą zastępuję redaktorów Rasa i Robotnika. Bardzo się cieszę na Ciebie i około 10 oczekuję z upragnieniem. Tadeusz [illegible]

Post-Karte

Levelező-Lap — Post card — Briefkaart
Brefkort — Carte postale
Cartolina postale — Tarjeta postal
Dopisnice — Karta Korespondencyjna
Correspondenzkarte — Dopisnica

Weltpostverein

Union postale universelle - Unione postale universale

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.

Prof. Dr. Waszyński
Borkum
Villa Frisia

Kochany Stefio!

Dziękuję Ci bardzo za przesyłkę. Szkoda, że Cię nie zastałem. Pozwolę sobie, odwiedzić Cię w czwartek po dziewiątej wieczorem.

Załączam serdeczne uściśnienia

Twój

Zdzisław L.

Charlottenburg, 15. paźdz. 1901.

Forma dzieła sztuki zawiera
w sobie wszystko, co stanowi
jego istotę, cel i wartość.
Technika jest artystyczna
która w σχῆμα Arystotel.
odpowiada przyczynie spraw-
czej, stanowi zbiór środ-

Kow, niejbliższych do arcy-
wzruszenia formy środki
których dokonał jest
poet — nieznany
po — zaraz

[redacted]